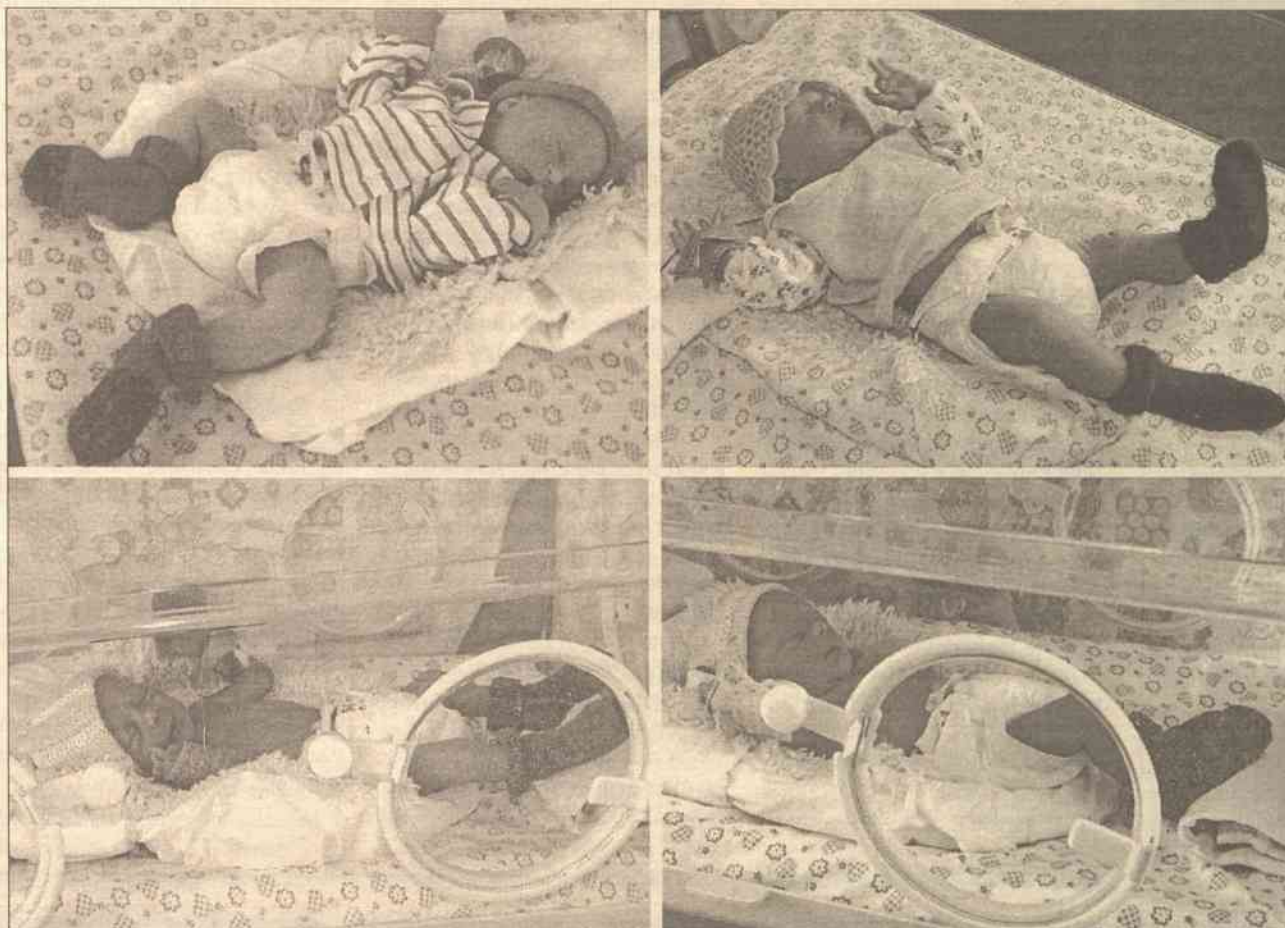




Trzecie czworaczki w powojennej Litwie

Poczwórne szczęście Gancewskich



Trzej muszkieterowie i księżniczka (u góry po prawej), czyli cztery skarby Krystyny i Ryszarda Gancewskich

Fot. Marian Paluszkiwicz

— Już mamy imiona dla naszych skarbow: Augustyn, Daniel, Ewelinka i Robert — mówi cichym głosem zmęczona, ale szczęśliwa Krystyna Gancewska. W oczach młodej mamy płonie ogień macierzyńskiej miłości, gdy mówi o czwórce swoich nowo narodzonych maleństw.

Wczoraj w Klinice Kobiecej (Motery Klinika) Wileńskiego Szpitala Uniwersyteckiego na Antokolu, rano o godzinie 10 minut 13 na świat przyszły czworaczki — troje chłopczyków i dziewczynka. Szczę-

śliwymi rodzicami są młodzi wilanianie — Krystyna i Ryszard Gancewscy. I mamusia, i tatuś mają po 25 lat, rodzicami zostali po raz pierwszy.

Już od samego rana świeżo upieczeni rodzice i personel działu położniczego placówki byli w centrum uwagi krajowych mass mediów. „Kurier Wileński” odwiedził młodą mamę i jej pociechy w niecałe trzy godziny po porodzie.

Zarówno mamusia jak też dziadziusia czują się bardzo dobrze. Chociaż poród

nastąpił przed czasem (ciąża trwała 35 tygodni), maleństwa mają bardzo dobre wymiary: pierwszy chłopak waży 1 kg 830 gramów i ma 46 cm wzrostu, druga na świat przyszła dziewczynka — 1 kg 160 gramów i 46 cm wzrostu, trzeci, najmniejszy skarb (42 cm wzrostu) waży 1 kg 788 gramów, zaś czwarty, który przyszedł na świat ostatni, waży aż 2 kg 750 gramów, jest też najwyższy, ma 47 cm wzrostu.

(Dokończenie na str. 6)

Autorka niewyczerpanych pomysłów w Wilnie na „Kaziukach”

Spotkania z Wandą Chotomską



„Piszę dla dzieci, ponieważ w nie wierzę” — powiedziała Wanda Chotomska

Fot. Marian Paluszkiwicz

W ciągu kilku dni Wilno gościło Wandę Chotomską. Przyjechała tu w końcu ubiegłego tygodnia. Swoją przyjazd i spotkania z czytelnikami jej twórczości w szkołach Jana Pawła II, gimnazjum A. Mickiewicza, Zuzuńskiej Szkole Średniej i przedszkolu „Raktelis” („Kluczyk”) powiązała z kaziukami wileńskimi i książkami, które przywiozła w darze. Jest to kilkaset nowiuteńkich wydań lektury dla przedszkolaków, uczniów klas początkowych i literatury programowej.

Sobotę i niedzielę pani Wanda spędziła na zwiedzaniu Starówki wileńskiej i kiermaszów kaziukowych, na których zabrakło jej pierników w kształcie serc z wypisanymi na nich imionami. „Opowiadano mi o nich od dawna. Chciałam je kupić, nawet kilku osobom obiecałam w prezencie, niestety, były tylko byle jakie i nie wiadomo dlaczego z powypisanymi liczbami” — mówiła rozczarowana pani Wanda.

Kim jest Wanda Chotomska? Prawdziwą legendą dzieciństwa. Z humorem, dowcipem, radością i pozytywnym stosunkiem do świata w jej wierszach, bajeczkach, opowiadaniach, kabarecikach, inscenizacjach i scenariuszach filmowych wyrosło, rośnie i wychowuje się niejedno pokolenie dzieci i młodzieży.

(Dokończenie na str. 8)

W NUMERZE:

Aktualności

3

Na początku tygodnia w Domu Kultury Polskiej zorganizowano spotkanie nauczycieli, dyrektorów szkół polskich oraz przedstawicieli władz szkolnictwa z goszczącym w Wilnie biznesmenem, wydawcą i właścicielem sieci księgarni w Chicago Andrzejem Frukaczem.

Gospodarka

5

Pierwsza Polska Unia Kredytowa gościła trzyosobową delegację ze Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (SKOK) „Silesia” z Piekar Śląskich (region Katowic).

Świat

9

Dwie osoby zginęły, a 13 zostało rannych w poniedziałek podczas strzelaniny w szkole średniej na przedmieściu San Diego.

Sport

10

Komisja Europejska i władze piłkarskie zawarły porozumienie w sprawie nowego systemu transferowego. W pięciogodzinnych rozmowach uczestniczyli unijni komisarze Mario Monti, Viviane Reding i Anna Diamantopoulou oraz prezydent Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) Sepp Blatter i prezydent Europejskiej Unii Piłkarskiej UEFA) Lennart Johansson.

Usunąć przeszkody w handlu

Otworzyć rynek UE

Dzisiaj w Brukseli Litwa rozpocznie oficjalne negocjacje w sprawie podpisania protokołu oceny zgodności europejskiej, umożliwiającego nieograniczony handel większością wyrobów przemysłowych. Rozmowami kierować będzie zastępca dyrektora generalnego Komitetu Europejskiego Mindaugas Paunksnis.

Protokół oceny zgodności europejskiej jest załącznikiem do umowy europejskiej, po której podpisaniu handel większością wyrobów przemysłowych między Litwą a UE nie będzie napotykał żadnych ograniczeń. Oznacza to, że dla wyrobów, włączonych do protokołu wspólny rynek UE zostanie otwarty jeszcze przed przystąpieniem Litwy do Unii Europejskiej.

Do protokołu przede wszystkim ma być włączone sześć dziedzin, przewidzianych w dyrektywach UE — urządzenia o niskim napięciu, środki ochrony osobistej, windy i in.

Głównym celem protokołu jest usuwanie przeszkód technicznych w handlu i liberalizowanie handlu UE oraz krajów Europy Środkowej i Wschodniej wyrobami przemysłowymi. Takie dokumenty z Unią Europejską zamierzają podpisać wszystkie kraje, prowadzące negocjacje w sprawie członkostwa w UE.

Po wejściu w życie dokumentu, ocena zgodności, próby techniczne i certyfikacja włączonych do niego wyrobów będą prowadzone według tych samych standardów, przejętych przez oba kraje, które sporządziły protokół. W krajach Unii Europejskiej będą honorowane świadectwa zgodności wyrobów, wydane przez laboratoria litewskie.

(ELTA)

Sentencja

Nic bardziej nie zniewala niż kilka rodzajów wolności.

Wojtek Bartoszewski



Kalejdoskop aktualności

W koalicji nieporozumień nie ma

Podczas spotkania prezydenta Valdasas Adamkusa z socjalliberałami przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas zapewnił przywódcę kraju, że w koalicji nowej polityki żadnych nieporozumień nie ma.

W rozmowie z prezydentem omówione też były kwestie przedsiębiorczości i polityki, prywatyzacji, eurointegracji kraju, aktualności pracy Sejmu.

Przyspieszyć demarkację granicy

Wczoraj w Wilnie spotkali się wiceministrowie spraw zagranicznych Litwy i Białorusi Oskaras Jusys i Aleksander Syczow.

Jusys zwrócił uwagę na to, że Białoruś powinna przyspieszyć prace demarkacyjne na granicy z Litwą. Litwa już demarkowała część granicy zgodnie z zobowiązaniem, a tymczasem Białoruś — zaledwie 30 km, czyli niespełna dziesiątą część odcinka, który zobowiązała się demarkować. Długość granicy litewsko-białoruskiej stanowi 650 km. Zgodnie z porozumieniem stron, każda z nich powinna demarkować połowę.

Przerwa w rozpatrywaniu sprawy

Szawelski Sąd Okręgowy ogłosił dwutygodniową przerwę w rozpatrywaniu sprawy byłego sowieckiego oficera NKWD Petrasa Raslanasa, oskarżonego o zagładę mieszkańców Litwy.

Przewodniczący tego sądu Vaclovas Birbilas ogłosił przerwę w rozpatrywaniu sprawy do 19 marca motywując ją tym, że nie udaje się wręczyć Raslanasowi wniosku oskarżającego. 87-letni Raslanas ma obywatelstwo rosyjskie i mieszka pod Moskwą w miasteczku Bałaszcza. Zgodnie z litewskim prawem, sąd może zaocznie sądzić osoby oskarżone o ludobójstwo, jeśli mieszkają one za granicą i nie stawiają się na sąd w Litwie.

Bieg przez Europę

Biegacz z Kretyngi latem planuje bieg do wszystkich stolic europejskich. 59-letni Piotr Silkin zamierza w ciągu roku odwiedzić 44 stolic europejskie i przebiec 19 tys. km.

W biegu przez Europę Silkinowi samochodem towarzyszyć będą dwie osoby. Zgodnie z jego planami, jeśli znajdą się sponsorzy jego wyprawy szacowanej na 200 tys. Lt, w czerwcu wystartuje z Kretyngi podczas miejskiego święta.

Ekolodzy wznowią umowę

Na rozpoczynającym się dziś w Brukseli szóstym spotkaniu ministrów środowiska państw europejskich minister środowiska Litwy Henrikas Žukauskas podpisał umowę o współpracy na lata 2001-2002.

Jak poinformował rzecznik prasowy Ministerstwa Środowiska, w ramach zawartej jeszcze w roku 1992 dwustronnej umowy o współpracy rząd polski podarował instytucjom ekologicznym naszego kraju różnorodny sprzęt do pomiaru poziomu zanieczyszczenia atmosfery, wody i ziemi wartości około 80 tys. Lt.

Zorganizować konferencję partyjną

Przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Alvydas Medalinskas proponuje zorganizowanie konferencji największych partii politycznych Litwy w sprawie perspektyw członkostwa Litwy w NATO.

Na konferencji prasowej powiedział on, że takie przedsięwzięcie, umożliwiające wyrażenie ogólnego stanowiska partyjnego w sprawie członkostwa Litwy w NATO byłoby bardzo pożyteczne. Medalinskas wyraził przypuszczenie, że w roku 2002 zostaną podjęte główne decyzje w związku z tym, kto zostanie realnym kandydatem do NATO.

Spotkanie noblistów uwiecznią książki

Spotkanie w Wilnie pisarzy — laureatów Nagrody Nobla przypomną książki, poświęcone temu zniemnemu wydarzeniu.

Spotkanie noblistów — Guntera Grassa, Czesława Miłosza, Wisławy Szymborskiej oraz Tomasa Venclovy w październiku 2000 r. odbyło się w Wilnie z inicjatywy Instytutu Goethego. Jak powiedział jego dyrektor Martin Walde, niemieckie wydawnictwo „Steidl” wydało książkę „Przyszłość pamięci”. Złożyły się na nią wypowiedzi Miłosza, Grassa i Venclovy na Ratuszu Wileńskim. Zawiera też ona kilka wierszy Szymborskiej. Książkę w cenie około 30 Lt w języku niemieckim można nabyć w Instytucie Goethego w Wilnie.

Ustalono organizatorów akcji protestacyjnej

Funkcjonariusze Kalwaryjskiego Komisarjatu Policji ustalili ośmiu najaktywniejszych organizatorów akcji protestu rolników mariampolskich, która sparaliżowała ruch na międzynarodowej trasie „Via Baltica”.

Sprawa karna rolnikom mariampolskim i robotnikom cukrowni wytoczona została według artykułu Kodeksu Karnego „Organizowanie grupowych działań, naruszających porządek publiczny bądź aktywny w nich udział”.

Litwa podpisała umowę

Litwa i Komisja Europejska zawarły umowę o pomocy dla Litwy w ramach specjalnego programu rozwoju rolnictwa i wsi (SAPARD).

Tę wieloletnią umowę o finansowaniu ma ratyfikować Sejm. W okresie jej ważności rokrocznie będzie sporządzana umowa o wzajemnych zobowiązaniach finansowych. (ELTA, BNS)

Czy po siedmiu latach negocjacji coś drgnie?

Sprawa nazwisk — po raz kolejny

W poniedziałek odbyło się w MSZ RL spotkanie z przedstawicielami społeczności polskiej członków litewskiej grupy, mającej negocjować przewidzianą w traktacie litewsko-polskim osobną umowę w sprawie pisowni nazwisk polskich w litewskich dowodach osobistych i litewskich — w polskich.

Premierzy Litwy i Polski doszli bowiem ostatnio do wniosku, że dalsze trzymanie sprawy w zawieszonym stanie staje się już cokolwiek niesmaczne i do jesieni trzeba z tym coś zrobić. Pytanie tylko, co? I jak?

Będąc na spotkaniu obecny, odniosłem wrażenie, że strona litewska, na dobrą sprawę, sama nie bardzo ma pojęcie, jak należy postąpić i jakie stanowisko w negocjacjach zająć. Rzecz bowiem, przypominając pokrótce, wygląda następująco.

Od 31 stycznia 1991 r. pisownię imion i nazwisk w dowodzie osobistym obywatela RL reguluje odnośna uchwała Rady Najwyższej RL. Ta zaś głosi, że do pisania mogą być używane wyłącznie litery alfabetu litewskiego, a i to nie wszystkie, bo polskie dwuznaki też muszą być pisane z litewskimi piaszkami (choć s, c, r i z w litewskim abecadle figurują). Na marginesie, uchwała ta była dla Polaków korzystna w tym chociażby względzie, że zezwalała na skreślenie w nazwisku litewskiej końcówki.

W międzyczasie jeden z obywateli Republiki Litewskiej, Tadeusz Kleczkowski, zwrócił się do sądu — właśnie w sprawie dwóch

dwuznaków i podwójnego „w” w swoim imieniu i nazwisku. Później oparł na założeniu, że imię i nazwisko stanowią dobro osobiste i instytucje państwowe nie mogą w tę dziedzinę ingerować narzucając swoje normy i przepisy.

Sąd pierwszej instancji znalazł sprytnie wyjście: zwrócił się do Sądu Konstytucyjnego. 21 października 1999 r. Sąd Konstytucyjny orzekł, że wspomniana uchwała z 1991 r. jest zgodna z Konstytucją, a więc ani dwuznaki, ani znaki diakrytyczne (czyli literki ć, ś, Ń, ż, ź, ó, ł, ani nawet ą i ę) w litewskim dowodzie osobistym używane być nie mogą.

Uzasadniając orzeczenie Sąd Konstytucyjny uznał, że ponad dobrem osobistym obywatela stoi sposób, w jaki traktuje go państwo. Zostało stwierdzone mianowicie, że dowód osobisty nie jest dokumentem, w którym utrwała się w formie graficznej dobro osobiste obywatela — jego imię i nazwisko, lecz dokumentem regulującym stosunki państwa z obywatelem, a stąd wszelkie w nim zapisy stanowią przedmiot regulacji prawnych poprzez akty ustawodawcze — w tym przypadku poprzez ustawę o języku państwowym. Ustawa ta zaś jest rozwinięciem jednego z podstawowych założeń Konstytucji, które głosi, iż językiem państwowym w Republice Litewskiej jest język litewski.

W zaistniałej sytuacji prawnej, co mają negocjować delegacje rządowe Litwy i Polski? W Polsce nie

istnieją normy ustawowe zakazujące oryginalnej pisowni nazwisk litewskich, a wszelkie decyzje w tej kwestii należą do samorządów lokalnych. Odpada więc możliwość zastosowania najbardziej popularnej metody negocjacyjnej: my wprowadzamy taką a taką normę prawną i wy też to robicie. Pomna na orzeczenie Sądu Konstytucyjnego, strona litewska nie może się zgodzić nie tylko na znaki diakrytyczne, co byłoby dla nas rozwiązaniem optymalnym, ale nawet na dwuznaki i literkę „w” — bo nawet to nie będzie już zgodne z Konstytucją.

To co w takim razie ma być negocjowane? Więcej tematów do rozmów po prostu nie ma. Zmieniać Konstytucję? Przebakuje się tu i ówdzie o potrzebie zmian w Ustawie Zasadniczej, ale w odniesieniu do innych artykułów. Ten mówiący o upaństwowionym języku litewskim nie może być ruszony.

Zostaje jedna droga: nowelizowanie uchwały RL z 1991 roku — ogłędne, ostrożne, ale jednocześnie dość szerokie, by imię i nazwisko, napisane w litewskim dowodzie osobistym w pisowni oryginalnej nie wchodziło w kolizję z Konstytucją. A to już jest kwestia osiągnięcia porozumienia politycznego wśród litewskich parlamentarzystów.

Bez tego negocjatorzy, którym czas dano do jesieni, z czym się spotkają, z tym się rozjadą.

Jan Sienkiewicz

Gość redakcji — Zbigniew Gryszkiewicz

Rośnie nowe pokolenie

6 marca br. w Universitas Studiorum Polona Vilnensis, czyli Polskim Uniwersytecie w Wilnie odbyło się coroczne posiedzenie członków Rady Fundatorów Uniwersytetu. Wysłuchano sprawozdania prof. Romualda Brazisa, obojrzano Dom Kultury Polskiej w Wilnie, gdzie również znajdują się sale wykładowe Uniwersytetu, omówiono sprawy bieżące.

Udział wzięli: Walery Chorożewski, prezes londyńskiego „Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Polskiego w Wilnie”, Kazimierz Wojcysz, założyciel i właściciel fundacji o tej samej nazwie w Gdańsku, przedstawiciele fundacji „Samostanowienie” — Adam Chajęcki i Halina Sokołowska, a także reprezentujący chicagowskie „Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Polskiego w Wilnie” Zbigniew Gryszkiewicz, który wczoraj odwiedził naszą redakcję. Poprosiliśmy naszego Gościa o krótką rozmowę.

Jak to się stało, że zaangażował się Pan od samego początku w wielką sprawę zakładania polskiej wyższej uczelni w Wilnie?

— Jeśli krótko, to dlatego, że urodziłem się w tym wspaniałym mieście. Nigdy nie przestałem być wilaninem, chociaż wyjechałem do

Polski z rodzicami w 1946 r. Studio-wałem pedagogikę, następnie prawo. Stale mieszkam w Gdańsku.

Pojechał Pan do Chicago jako przedstawiciel Polaków Litwy?

— W 1992 roku spotkaliśmy się z ówczesnym prezesem ZPL Janem Mincewiczem, który z jednej strony prosił o wszelką pomoc dla Polaków na Litwie, z drugiej udzielił mi pełnomocnictw działać wśród Polonii amerykańskiej na rzecz wszystkich polskich organizacji, działających na Litwie. Rozumiałem, że tylko wielki świat wielkich ludzi, wpływowych działaczy i polityków mógł nam pomóc. W krótkim czasie udało się założyć wspomniane powyżej towarzystwo. Nasi rodacy w USA wykazali się wielką ofiarnością i oddaniem sprawie polskiej wyższej uczelni w Wilnie. Wystarczy, że wymienię prezesa towarzystwa Kazimierza Rybałtowskiego, który w swoim czasie zorganizował dwukrotny wyjazd zespołu „Wileńszczyzna” do Stanów Zjednoczonych. Dochód z koncertów był znaczną pomocą dla powstającej w Wilnie placówki. A my cieszyliśmy się, że nasi rodacy na Litwie mają możliwość kształcić swoje dzieci w języku ojczystym. Dzisiaj odczuwamy nie mniejszą satysfakcję, że dzięki



Zbigniew Gryszkiewicz: „Cieszyło zaangażowanie rodaków”

Fot. Marian Paluszkiwicz

niespełna dziesięcioletniej działalności USPV około 200 młodych Polaków Wileńszczyzny ma już tytuł magistra, kilkudziesięciu napisało prace doktoranckie i obroniło je. Rośnie nowe pokolenie inteligencji polskiej...

Rozmawiała
Jadwiga Podmostko

KLON
UAB
www.klon.lt

Rowery
Części, regulowanie i naprawa

Planonės 17, Vilnius, tel. 87 25 03
godz. pracy: Pn - Pt 9.00 - 18.00, Sb 9.00 - 15.00
Birbynis 1A, Vilnius, tel. 62 85 61
godz. pracy: Pn - Pt 9.00 - 19.00, Sb 9.00 - 17.00



Wyraży głębokiego współczucia
Januszowi Obłoczyńskiemu
z powodu utraty Ojca
składa samorząd rejonu sołecznickiego

Spotkanie kierownictwa szkół polskich z zagranicznym wydawcą

By książka zbłądziła pod strzechy

Na początku tygodnia w Domu Kultury Polskiej zorganizowano spotkanie nauczycieli, dyrektorów szkół polskich oraz przedstawicieli władz szkolnictwa z goszczącym w Wilnie biznesmenem, wydawcą i właścicielem sieci księgarni w Chicago Andrzejem Frukaczem.

Podczas spotkania przedstawiono mini wystawę książek wydanych w warszawskiej oficynie Exlibris, również należącej do gościa zza granicy.

W rozmowie z „Kurierem” Andrzej Frukacz podkreślił, że początkowo podstawowym celem jego wizyty w Wilnie była chęć zrobienia albumu o rodzinnym mieście jego dziadka i ojca.

— Nie sądziłem, że przyjeżdżając na Litwę będę coś robił poza albumem. Ja się urodziłem w Polsce, od 20 lat mieszkam w Stanach Zjednoczonych. Od wielu lat żyję we mnie chęć ujrzenia Wilna i podziękowania mym przodkom za to, że jestem — mówił Andrzej Frukacz.

Podczas spotkania zapoznawczego mówiono jednak nie tyle o albumie, jaki niebawem ma powstać, ile o innej, nie mniej ważnej sprawie. Jak podkreślił podczas inauguracji konsul generalny RP prof. Mieczysław Jackiewicz, Wilnu panicznie brakuje księgarni taniej książki, nie tylko polskiej, ale i „etnicznej”, jakich jest wiele, np. w Chicago. Tania książka — to wspaniała oferta dla niezbyt zaможnych szkół polskich na Wi-

leńszczyźnie. Właśnie w takim celu Józef Kwiatkowski, prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” zaprosił do Domu wszystkich, komu ta idea jest bliska.

— Żadna inicjatywa wydawnicza nie ma szansy utrwalenia się i przetrwania bez życzliwości i udziału w niej nauczycieli oraz uczniów szkół polskich — mówił prof. Jackiewicz.

Według konsula generalnego RP, strona zainteresowana zaczynać współpracę powinna z ludźmi bogatymi, a nie z biednymi. Zdaniem konsula, biznesmen z zewnątrz ma całkiem inne podejście do sposobu zarabiania pieniędzy. „On nie chce zarabiać jak najczęściej, a jeżeli zarobi, to 50 ct na jednej książce, takie jest minimum. I jeżeli słownik w Polsce kosztuje 20 zł, to ta sama książka na Litwie powinna kosztować 20 Lt” — obrazowo przedstawił sytuację na rynku litewskim profesor. Przeciętnie polskie książki w księgarniach litewskich kosztują ponad 30 Lt. Czyli nie każdego chętnego na nie stać, zwłaszcza zaś uczniów i nauczycieli.

— Książka od człowieka nie odejdzie, tak jak człowiek, jeżeli już się zacznie kształcić, nigdy nie potrafi odejść od książki. Książka to taki towar, który powinien być dostępny. Niestety, w ciągu trzech lat mojego pobytu tutaj obserwuję, że książki polskie oraz wszystkie wydania nielitewskie są bardzo drogie, a więc nie bardzo dostęp-

ne czytelnikowi. Nam zaś chodzi o to, by polska książka trafiła pod strzechy — powiedział dziennikowi Mieczysław Jackiewicz.

Zdaniem konsula, Polacy powinni otwierać wszelkiego rodzaju sklepiki, księgarenki w Sołeczniakach, Podbrodziu, Jaszunach, Trokach i w innych miejscowościach, w których można by było propagować tanią książkę.

— Dzisiaj szkoły odczuwają ogromny brak wydań słownikowych, zwłaszcza edycji litewsko-polskich i polsko-litewskich, z zawartością specyficznych rozdziałów z konkretną terminologią. Jeżeli nasz rodak zaproponuje nam potrzebne lektury po rozsądnych cenach, będziemy mu za nie wdzięczni — powiedział Bernard Awłosewicz, dyrektor Szkoły Średniej w Mickunach.

Obecni na spotkaniu dyrektorzy szkół z zainteresowaniem wysłuchali propozycji zagranicznego wydawcy. „Jednakże uwzględniając sytuację ekonomiczną, wątpliwie, czy ten pomysł uda się zrealizować” — z pewnym niedowierzaniem mówiono w kularach. Jeśli natomiast pomysł wypali, zwłaszcza szkoły polskie wiele na tym zyskają, gdyż dostaną tanie wydania książkowe.

Jak zaznaczył Józef Kwiatkowski, obecnie słowo należy do dyrektorów szkół, którzy powinni wziąć sprawę w swoje ręce i złożyć zamówienia konkretnych lektur. Poza tym kierownicy szkół o tej ofercie powinni rozmawiać



Andrzej Frukacz, wydawca książek polskich i właściciel księgarni w Chicago
Fot. Marian Paluszkiwicz

z uczniami, przeprowadzać konferencje młodzieżowe.

— „Macierz Szkolna” przyczyni się do tej akcji ze strony organizacyjnej. Będzie występować jako pośrednik i koordynator pomiędzy kierownictwem szkół a wydawnictwem — stwierdził Kwiatkowski.

Według gościa, Andrzeja Frukacza, jesienią w Wilnie zostanie zorganizowana promocja albumu o Wilnie, na którą zostaną zaproszeni również uczniowie polskich szkół.

Pierwsze poczynania są bardzo dobre, ważne, by miały dalszy rozwój — mniej więcej w ten sposób podsumowali spotkanie zebra-

Irena Mikulewicz

Prywatyzacja „Lisco” Więcej czasu

Kontrola Państwowa zgodziła się, aby Fundusz Majątku Państwowego (FMP) jej decyzję w sprawie poprawienia dokumentów o prywatyzacji „Lisco”, obejmującą również podniesienie ceny prywatyzowanego pakietu akcji oraz inwestycji, zrealizował w ciągu czasu dłuższego, niż został początkowo ustalony.

Po zgłoszeniu przez FMP odpowiednio uporządkowanych dokumentów, uzasadniających prośbę, Kontrola Państwowa postanowiła, że powyższa decyzja ma być zrealizowana do 1 maja, czyli w terminie o blisko miesiąc krótszym, niż prosił Fundusz. Termin ustalony przez Kontrolę Państwową zbiega się z zatwierdzonym przez rząd zakończeniem negocjacji na temat prywatyzacji „Lisco”.

Zdaniem Kontroli Państwowej, tego czasu powinno wystarczyć do zrealizowania jej decyzji.

Aczkolwiek FMP zajmuje dwuznaczne stanowisko i dotychczas nie wycofał powodztwa przeciwko decyzji Kontroli Państwowej, jedną z głównych przesłanek odroczenia terminu wejścia w życie decyzji stała się opinia duńskiej spółki „DFDS Tor Line” w tej kwestii. Potencjalny inwestor zapewnił Kontrolę Państwową, że się zgadza z jej decyzją i będzie jej przestrzegał.

Zgodnie z decyzją Kontroli Państwowej, cena pakietu akcji „Lisco”, sprzedawanego przez Fundusz Majątku Państwowego, ma być podniesiona z 47,6 mln do 51,2 mln USD, a inwestycje — z 76 mln do 92 mln USD.

(ELTA)

STELLA IN VIA

Cykl koncertów, poświęcony św. pamięci prof. Aldony Dvarionaitė oraz 10-leciu litewsko-polskich kontaktów kulturalnych

Program imprezy:

9 MARCA, piątek, godz. 18:00

W Wielkiej Sali Litewskiej Akademii Muzycznej (Gedimino pr. 42)

Recital pianisty Emiliana Madeya (Polska)

W programie:

D. Scarlatti, G. F. Haendel, F. Chopin, S. Rachmaninow, B. Madey, E. Madey.

13 MARCA, wtorek, godz. 19:00

W Wielkiej Sali Litewskiej Filharmonii Narodowej (Aušros Vartų 5)

Końcowy koncert imprezy

Uczestniczą:

Emilian Madey (fortepian, Polska)

Nomeda Kazlauskaitė (mezzosopran, Litwa)

Orkiestra Kameralna św. Krzysztofa

(kierownik artystyczny i gł. dyrygent prof. Donatas Katkus)

Aleksandras Šimelis (dyrygent).

W programie:

K. Kurpiński, L. van Beethoven, M. Karłowicz, P. Łukaszewski.

Organizatorzy imprezy zastrzegają sobie prawo zmiany programu.

Bilety do nabycia w kasach Litewskiej Filharmonii Narodowej oraz na godzinę przed koncertem na miejscu.

Telefon kas Litewskiej Filharmonii Narodowej: (22) 62 71 65. Informacji udziela i przyjmuje zamówienia na bilety biuro imprezy

Tel.: (22) 62 24 51, faks.: (22) 22 64 14, kom.: (8-289) 34 575

Mecenat imprezy



Patronat prasowy

KURIER
WILEŃSKI

Patronat telewizyjny

LRT
LIETUVOS RADIJAS IR TELEWIZIJA

Główni sponsorzy:



Sponsorzy:



Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”



"Komu w drogę, temu czas" — Loreta Milto, Wilno



"Słucham. Czy jest ktoś z tamtej strony?" — Erwin Rogoża, Wilno

Szanowni Czytelnicy!

Zapraszamy do nowego konkursu dla Waszych pociech — „Moje dziecko w obiektywie”. Zdjęcia swych milusińskich mogą nadsyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 7 lat (na dzień 2 czerwca 2001 roku).

Dzieci na zdjęciach mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Fotografie mogą być czarno-białe, kolorowe, dowolnego formatu, ale względnie dobrej jakości.

Do każdego zdjęcia należy załączyć wycięty z gazety wypełniony kupon (nie kserować) i wysłać na adres:

„Moje dziecko w obiektywie”,
„Kurier Wileński”, Birbinią 4a,
LT 2030, Vilnius, Lietuva lub przy-

Konkurs „Kuriera Wileńskiego”

„Moje dziecko w obiektywie”

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

nieść do działu promocji redakcji (tel. 60 84 44).

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 15 kwietnia 2001 r. Przed Dniem Dziecka (1 czerwca) ogło-

simy wyniki konkursu, a najmilsze pociechy otrzymają nagrody.

O miejscu i dacie sfinalizowania konkursu zostaną Państwo poinformowani dodatkowo.



Jestem małym zajaczkim z dużym serduszkim — Donatas Gataveckas, Ejszyszki, rej. solecznicki



„Uwielbiam prezenty w dniu urodzin” — Elwira Pawłowska, Wilno.

Miesięcznik popularnonaukowy

SPOTKANIA Z ZABYTKAMI

Ukazujące się od 1977 r. pierwsze ogólnopolskie czasopismo poświęcone zabytkom

znanym zagadkowym

nieznanym niezwykłym

a także

pamiętkom rodzinnym, tradycji i najciekawszym wydarzeniom konserwatorskim w Polsce i za granicą

Cena prenumeraty zagranicznej w roku 2001 - 135,00 zł
ZAPRASZAMY!

Wydawca:

Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, ul. Piękna 44a,
00-672 Warszawa

tel. 8 (1048 - 22) 629 62 26, fax 8 (1048 - 22) 622 46 74

Konto: PBK SA III Oddział/ Warszawa

11101024 - 421020002418

Redakcja:

ul. Piękna 44a, 00-672 Warszawa, tel./fax 8 (1048 - 22) 622 46 63.

e-mail: spotkania@zabytki-tonz.pl, www.spotkania.pl

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY czeka dzień raczej udany. Jedne sprawy pójdą jak po maśle, inne się odwleka i w końcu Barany o nich zapomną. Zresztą Barany będą teraz unikać kłopotów.



U **BYKÓW** będzie spory towarzyski ruch; będą się przewijać ludzie, którym właściwie Byki powinny poświęcić więcej uwagi, ale i ci będą się zjawiać i znikać. W ogóle wszystko, co się dzieje wokół Byków, będzie pospieszne i ulotne.



Dla **BLIŹNIAT** główną sprawą będzie, jak zyskać jaką taką wolność i jak robić to, na co mają ochotę. Będą Bliźnięta mistrzami w wymyślaniu pretekstów, aby się zwolnić albo całkiem urwać z jakichś obowiązkowych (niby) zajęć.



RAKI łatwo mogą dziś (w przyływie entuzjazmu) obiecać komuś coś, co się zaraz okaże nie do zrealizowania. Nie przesadzajcie dziś, Raki, z tą hojnością i ofiarnością...



LWY będą działać jak magnes na wszystkich, którzy czegoś od nich potrzebują. I tak jedni będą przybywać do Lwów, żeby ubić z nimi interesy, inni żeby im Lwy pomogli w ich problemach, a jeszcze inni z czystej sympatii.



PANNY czeka dzień pełen miłych wydarzeń, ale zarazem mnóstwo będzie spraw i ludzi, którzy nic, tylko uwzieli się, aby Pannom przeszkadzać. Panna będzie siedzieć przy swoim biurku albo w domu na fotelu a będzie się czuła jak w poczekalni na dworcu.



WAGI będą spełniać czyjeś życzenia i zaspokajając czyjeś potrzeby i niby wszystko będą robić z własnej woli albo i dla przyjemności, a wyjdzie na to, że ten dzień był całkiem męczący.



SKORPIONY łatwo będą zdobywać czyjeś zaufanie albo nawet podbijać serca i nie byłyby sobą, gdyby z tego nie zrobiły użytku. Mają więc Skorpiony dobry dzień na nawiązywanie cennych znajomości i wyrabianie sobie dojsć.



STRZELCOM los ześle ludzi, którzy myślą podobnie do nich, mają podobne zamiary i twórczo Strzelców uzupełniają. Jedne Strzelce znajdą wiernych klientów, inne na przykład pracowników oddanych wspólnej sprawie.



KOZIOROŻCE czeka dzień dość lekki, bez żadnych poważnych spraw do załatwienia. Ale dużo będzie jakichś powierzchownych rozmów, bicia piany i całego tego zamieszania, za którym Koziorożce raczej nie przepadają.



WODNIKI będą w raczej twórczym stanie ducha: pewnie uda im się coś ciekawego napisać albo powiedzieć. Szczególne zaś powody do zadowolenia powinni mieć nauczyciele, wykładowcy i inni mówcy ze znaku Wodnika.



RYBY pewnie znajdą się w takim miejscu i w gronie ludzi, gdzie będą czuły się potrzebne, ważne i dopieszczone. Będą mogły Ryby mniej myśleć o obowiązkach, a więcej... o przyjemnościach.



AUTOKARY DO WYNAJĘCIA

- wycieczki
- wesela
- wyjazdy komercyjne

Tanio i wygodnie!

Solecznicki park autobusowy
tel./faks (8 250) 53 848

WIADOMOŚCI

W dniach pracy

9.35
18.50
21.20

Goście z Polski w Pierwszej Polskiej Unii Kredytowej

Śląski SKOK na Litwie

Pierwsza Polska Unia Kredytowa gościła trzyosobową delegację ze Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (SKOK) „Silesia” z Piekar Śląskich (region Katowic).

Jej przedstawiciele zapoznali się z działalnością PPUK oraz jej perspektywami rozwojowymi na przyszłość. Zaoferowali też wielostronną pomoc, zaprosili do odwiedzin Piekar Śląskich, regionu znanego z wydobycia węgla kamiennego.

Według danych Banku Litewskiego, na Litwie w końcu 2000 r. działało 38 unii kredytowych, zrzeszających ponad 6 tys. członków.

W ciągu ubiegłego roku powstało 6 nowych unii, jedna uległa likwidacji. Aktywa unii w ciągu ubiegłego roku wzrosły o 49,1 proc. i na dzień 1 stycznia 2001 r. wynosiły 15,3 mln Lt, co stanowi 0,12 proc. aktywów banków komercyjnych działających na Litwie.

Aktywa każdej z 4 największych unii kredytowych na Litwie (poniewieskiej „Ūkininkų viltis”, szyluckiej „Ūkininkų sėkmė”, „Pakruojo ūkininkai” i „Vievio taupa”) wynosiły ponad 1 mln Lt. Depozyty w uniach kredytowych w ciągu 2000 r. wzrosły o 51,8 proc., w tym

Polski), na Litwie można zaliczyć tylko dwie – akademicką i „Vievio taupa”, która z zakładowej („Vievio paukštynas”) właściwie przekształciła się w ogólnomiejską. Zakładowych unii brak, gdyż największe zakłady albo zbankrutowały, albo znajdują się na skraju bankructwa, robotnicy zaś albo dostają niskie wynagrodzenia lub, co gorsze, zaległości wypłat sięgają kilku miesięcy. Na Litwie zdecydowaną większość stanowią rolnicze unie kredytowe, działające poza dużymi miastami.

– Próbowaliśmy także udzielać poparcia finansowego rolnikom podwileńskim. Jednak ich zdolność płatnicza zależy od polityki państwa, cen skupu nabiału czy mięsa. Ze względu na brak stabilności i przejrzystości w tej polityce, finansowanie rolników łączy się z dużym ryzykiem – powiedział Stanisław Ignatowicz, prezes Zarządu PPUK.

Piąte urodziny polskiej unii

Pierwsza Polska Unia Kredytowa, zrzeszająca około 250 członków, w maju br. będzie obchodziła swoje 5. urodziny.

Po to, aby zostać członkiem PPUK, należy najpierw wstąpić do

Chociaż dynamika rozwoju unii kredytowych jest duża, wyniki finansowe są bezpośrednio powiązane z sytuacją gospodarczą kraju. Zdaniem Artura Płokszy, sytuacja finansowa unii nie polepszy się, zanim się nie poprawi stan krajowej gospodarki. Jednym ze sposobów wzmocnienia unii kredytowych mogłoby się stać ich łączenie.

Łączenie się – odległa perspektywa

– Praktycznie jest to na Litwie mało prawdopodobne, gdyż działają one najczęściej w różnych środowiskach, ze sobą nie powiązanych, mają też zbyt małe aktywa – powiedział Artur Płokszy.

Prawnie taki krok jest przewidziany w art. 48 ustawy o uniach kredytowych z 1995 r. (reorganizacja unii w celu łączenia się).

Z kolei w Polsce, gdzie odpowiednikami unii kredytowych są Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe, proces łączenia się jest wręcz wymuszany przez Krajową Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową, zrzeszającą wszystkie SKOK-i w Polsce. Właśnie w 1998 r. dwa SKOK-i na Śląsku – przy kopalniach węgla kamiennego „Julian” i „Bobrek-Miechowice” – połączyły się, tworząc SKOK „Silesia”.

– Zrzeszając obecnie ponad 7 tys. członków, „Silesia” należy do dziesiątki największych w Polsce – powiedział Jarosław Grzesik, wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej „Silesii”.

SKOK ten posiada 4 oddziały: 2 w Bytomiu, po jednym w Piekarach Śląskich i Pyskowicach. Członkami SKOK-u do niedawna były przede wszystkim rodziny górników. Zdaniem Andrzeja Stradowskiego, członka Rady Nadzorczej „Silesii”, górnictwo polskie przeżywa nienajlepsze czasy, dlatego finansowanie tylko pracowników kopalni stało się dużym ryzykiem. Obecnie prawie 50 proc. członków stanowią osoby spoza zakładów pracy.

W Polsce oprocentowanie lokat i pożyczek w SKOK-ach ściśle jest uzależnione od polityki pieniężnej kraju, ta zaś – od poziomu inflacji, która od kilku lat waha się w granicy 10 proc. Dlatego też dla swoich oszczędności członkowie mogą się



Stanisław Ignatowicz, Jarosław Żukowski, Andrzej Stradowski, Iwona Cieślak, Władysław Wojnicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

spodziewać co najmniej 13 proc. w skali roku, pożyczki zaś oprocentowane są od 18 do 24 proc.

Pozyskać klienta

– Dla pozyskania klientów wykorzystywane są dowolne formy promocji. Oferujemy różnorodne loterie, zniżki, zabawy, by zachęcić klienta do korzystania z usług SKOK-u – powiedziała Iwona Cieślak, wiceprezes Zarządu „Silesii”. Efekt połączenia SKOK-ów przyniósł określone wyniki pozytywne: wzrosła nie tylko liczba członków, ale też aktywa, a więc powstały większe możliwości finansowe, zmniejszyły się koszty dla członków (wpisowe wynoszą obecnie 20 zł, udział – 60 zł).

W 2000 r. SKOK-i w Polsce wzrosły średnio o 30 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Na koniec 2000 r. aktywa spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych wynosiły 1,2 mld zł. W 550 kasach prawie 400 tys. osób miało zgromadzone ponad 992 mln zł oszczędności. Stanowiło to 0,64 proc. depozytów złotowych osób prywatnych w bankach. Zadłużenie członków kas wynosiło na koniec ubiegłego roku prawie 865 mln zł, co odpowiadało 1,79 proc. kredytów udzielonych przez banki osobom prywatnym.

Badania wskazują, że dla ponad połowy członków kasy są je-

dyną instytucją finansową, z której usług korzystają. Do tej grupy należą przede wszystkim robotnicy wykwalifikowani, emeryci i osoby o najniższym uposażeniu (do 500 zł miesięcznie). 97 proc. członków darzy SKOK-i największym zaufaniem, mniej natomiast ufa komercyjnym bankom państwowym (85 proc.), prywatnym (51 proc.) oraz innym instytucjom finansowym.

Wizyta "pod Kaziuka"

– Cieszymy się, że zostaliśmy zaproszeni do Wilna w okresie tak pięknego wileńskiego święta, jakim są Kaziuki – nie ukrywali zachwyty z wizyty goście z Polski, zapraszając przedstawicieli PPUK na nie mniej atrakcyjną imprezę górników na Śląsku – Barbórkę. O tym, zresztą, przekonała się grupa z PPUK, która w grudniu ubiegłego roku przebywała na Śląsku.

– Było wspaniale, tego nie da się opowiedzieć, po prostu trzeba doświadczyć – stwierdzili Władysław Wojnicz, Jan Kacilauskas, Władysław Boris i Jarosław Żukowski, którzy uczestniczyli w Barbórcy. Z kolei Stanisława Ignatowicza, prezesa Zarządu PPUK, bardziej zainteresowała coroczna pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do Sanktuarium Matki Boskiej w Piekarach Śląskich w ostatnią niedzielę maja.

Andrzej Orłowski

Unie kredytowe na Litwie		SKOK-i w Polsce
Aktywa	15,3 mln Lt	1203 mln zł
Depozyty	10,4 mln Lt	992,5 mln zł
Pożyczki	8,7 mln Lt	865 mln zł
Liczba członków	6 tys. osób	400 tys. osób

Dane na dzień 1 stycznia 2001 r.

największą ich część (68 proc.) stanowiły lokaty członków unii.

Pożyczki zwiększyły się o 54,7 proc. i stanowiły 57 proc. całego majątku. Kapitał udziałowy wszystkich unii kredytowych wynosił 2,4 mln Lt. 26 unii kredytowych działało rentownie, 10 poniosło straty.

Według danych wstępnych, unie miały zysk w wysokości 40,5 tys. Lt. Gdyby nie rezerwy na wątpliwe kredyty, zysk wszystkich unii kredytowych kształtowałby się na poziomie 304 tys. Lt.

Zdaniem Artura Płokszy prezesa Rady Nadzorczej PPUK, unie kredytowe na Litwie są głównie dwóch rodzajów: rolnicze i lokalno-środowiskowe. Do unii, powstałych przy zakładach (typowych dla

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Polaków na Litwie, zrzeszającej już nie tylko Polaków, ale też Litwinów, Rosjan. Oprocentowanie depozytów w unii jest nawet do 3 punktów wyższe niż w banku komercyjnym.

Zdaniem Stanisława Ignatowicza, tak jest, gdyż do unii przychodzi się najczęściej po kredyt, należało więc odpowiednio zachęcić klientów do lokowania w PPUK swoich oszczędności. Chociaż oprocentowanie pożyczek jest stałe i na razie niezmiennie (15 proc.), procedura ich uzyskania jest nadal prostsza i szybsza niż w banku komercyjnym. Przy udzielaniu kredytu do 3 tys. Lt zastawu się nie wymaga.

Kursy walut

Dane na 6 marca 2001 r.

Gotówka	Najdrożej skupują	Najtaniej sprzedają
1 dolar amerykański (USD)	3,99 Lt	4,01 Lt
	Ūkio bankas, Snoras Vilniaus bankas, Hansabankas	wszystkie
1 marka niemiecka (DEM)	1,89 Lt	1,91 Lt
	Ūkio bankas	Ūkio bankas
1 funt brytyjski (GBP)	5,82 Lt	5,89 Lt
	Ūkio bankas	Ūkio bankas
1 złoty polski (PLN)	0,97 Lt	1,18 Lt
	Kredyt Bank SA	Kredyt Bank SA
1 rubel rosyjski (RUR)	0,10 Lt	0,17 Lt
	LŽŪB, Snoras	Snoras

Oszczędności

Dane na 6 marca 2001 r.

Najwyższe oprocentowania roczne depozytów ludności			
Lokaty	3 miesiące	6 miesięcy	12 i więcej
Lity (LTL)	10%	10,5%	11%
Minimalny wkład – 100	Pierwsza Polska Unia Kredytowa		
Dolary amerykańskie (USD)	5,77%	5,7%	6,77%
Minimalny wkład – 200	Snoras	Kredyt Bank SA	Snoras
Marki niemieckie (DEM)	4,19%	4,75%	5,48%
Minimalny wkład – 500	Snoras		
Euro (EUR)	4,19%	4,75%	5,48%
Minimalny wkład – 500	Snoras		

Trzecie czworaczki w powojennej Litwie

Poczwórne szczęście Gancewskich

(Dokończenie ze str. 1)

— W historii nie tylko krajowego, ale też światowego położnictwa rzadkie są przypadki, gdy trojaczki bądź czworaczki przychodzą na świat tak dobrze wynoszone. Przy wielorakich ciążach nie tyle niebezpieczna jest ilość dzieci, ile groźba zbyt wczesnego porodu, ponieważ im dłużej dzieci przebywają w łonie matki, tym lepiej. Cieszymy się bardzo, że ciąża Krystyny przebiegła pomyślnie i rozwiązanie jest takie szczęśliwe — powiedziała „KW” Danutė Lištvanienė, kierowniczka działu patologii położnictwa Kliniki.

Medycy z Kliniki Kobiet obserwowali przebieg ciąży pani Krystyny już od 4 miesiąca jej trwania, kiedy to odkryto, że w łonie przyszłej mamy są aż 4 skarby, w tym jedna dziewczynka.

Maleństwa przyszły na świat w ciągu kilku minut, za pomocą ce-

sarskiego cięcia. Cały zabieg trwał około godziny. W sali operacyjnej była liczna ekipa medyków, w tym 3 lekarze operujący. Każdym z nowo narodzonych maleństw od razu opiekował się inny lekarz. Tata podczas porodu w sali operacyjnej nie był obecny, czuwał jednak w pomieszczeniu obok. Po porodzie maluchy zostały odwiezione do sali noworodków, jednak jeszcze tego samego dnia, po południu, „zwrócono” je stęsknionym rodzicom.

Gdy weszliśmy do sali, w której leżała Krystyna, szczęśliwego tatuśka akurat nie było, poszedł „przebrać”.

— Gdy dowiedzieliśmy się, że zostaniemy rodzicami aż czterech maluszków, byliśmy zaszokowani. Po tem jednak zaczęliśmy rozważać i zgadywać, ile będziemy mieli chłopaków, a ile dziewczynek. Pomyśleliśmy, że jeśli to będą wszyscy

chłopcy, to będziemy musieli jeszcze „urodzić” dziewczynkę, a jeśli dziewczynki — chłopca. Marzyliśmy więc, że będą dwie córeczki i dwaj synkowie. Rezultat końcowy bardzo nas cieszy: Ewelinka będzie miała troje opiekuńczych braciśków. Jesteśmy bardzo szczęśliwi — mówi Krystyna Gancewska.

Młode małżeństwo mieszka w dwupokojowym mieszkaniu.

— Planujemy, że na razie dzieciaczki będą spały w łóżeczkach po dwoje. Owszem, będzie trochę ciasno — rozważa młoda mama. Martwi się też, że kuchnia jest bardzo mała.

Krystyna jest pracowniczką spółki „Vilniaus vingis”, Ryszard pracuje w firmie „Dagris”.

Pobory młodych rodziców nie są wysokie, więc bez pomocy będzie im trudno. Mamy nadzieję, że rodacy w kraju i w Polsce pomogą młodej rodzinie stanąć na wszystkie 12 nóg. „Kurier Wileński” zobowiązał się do medialnego patronatu rodziny Gancewskich, na dobry początek fundując całoroczną prenumeratę magazynowego wydania „KW”.

Wczoraj państwa Gancewskich i ich pociechy odwiedził Jan Sienkiewicz, prezes Związku Polaków na Litwie, który wręczył młodej mamie bukiet czerwonych róż, kopertę i zażartował, że jako patriotę i prezesa cieszy go niezmiernie perspektywa poszerzenia się ZPL-u o czterech nowych członków.

Dzisiaj w południe do młodej rodziny przyjedzie mer Wilna Artūras Zuokas.

Na Litwie są dwa centra perinatologii, czyli miejsca, gdzie obserwuje się skomplikowane ciąże i przyjmuje porody. Jedno centrum



Nijolė Drazdienė (od lewej) i Gražina Dąsutienė jak prawdziwe matki opiekowały się maleństwami i... młodą mamusią

mieści się w Klinikach Kowieńskich, drugim jest właśnie Klinika Kobiet Wileńskiego Szpitala Uniwersyteckiego na Antokolu.

— Nasza sytuacja jest godna oplakania, wręcz tragiczna. Budynek, który zbudowano w 1958 roku, na gwałt potrzebuje renowacji. Wstyd, ale warunki tu są okropne, absolutnie nie odpowiadają one wymogom światowego położnictwa. Proszę sobie wyobrazić, że brakuje nam ubikacji, łazienek. Apelujemy do władz, objamy progi różnorodnych instytucji i... nic. W kraju, w którym trąbi się o osiągnięciach medycyny, o przeszczepach szpiku kostnego i wątroby, władze nie mogą zapewnić normalnych warunków kobietom rodzącym. Owszem, na różne okazje przychodzą tu z prezentami i kwiatami, ale nie rozumieją albo nie widzą, w jakich warunkach przychodzą tu na świat dzieci — z oburzeniem mówiła do-

cent Gražina Dąsutienė, kierownik Kliniki Kobiet.

W ubiegłym roku w Klinice na świat przyszło 2 445 dzieci, w tym roku — już około 190. Specjaliści właśnie tej placówki uratowali życie najmniejszego dziecka Litwy, Rasy Marii, która po przyjściu na świat ważyła zaledwie 450 gramów.

— Czworaczki Gancewskich są już drugimi z kolei w tych ścianach. W 1998 roku 30 kwietnia przyszły tutaj na świat czworaczki rodziny Łatukasów — z dumą poinformowała nas docent Nijolė Drazdienė, kierownik działu noworodków Kliniki Kobiet.

Maleństwa Krystyny i Ryszarda są trzecimi już czworaczkami w historii powojennej Litwy, bowiem jeszcze przed skarbami Łatukasów, przed trzydziestu laty, poczwórna radość spotkała rodzinę Čeponisów z miasta Silutė.

Sabina Kozłowska

Fot. Marian Paluszkiwicz



Wczoraj państwa Gancewskich i ich pociechy odwiedził Jan Sienkiewicz, prezes Związku Polaków na Litwie

Pierwsza wizyta u ginekologa

Kiedy i po co?

Szanowne Czytelniczki, miłym zaskoczeniem było otrzymanie Waszych listów po ukazaniu się pierwszego artykułu. A więc nie tylko czytacie, ale też aktywnie uczestniczycie w życiu „K. W”.

Chciałyście otrzymać jak najwięcej informacji, zarówno o normalnej funkcji organizmu, jak też o różnych patologich. Na pewno, nieraz słysząc rozpoznanie (diagnozę) nie bardzo wiecie, o co chodzi. Natomiast, czytając w polskich czasopismach nie zawsze kojarzycie rozpoznanie w języku polskim z usłyszanym w gabinecie lekarskim w języku litewskim lub rosyjskim.

Piszcie, pytajcie, postaram się „rozszyfrować” nieraz naprawdę zawile terminy lekarskie oraz udzielić odpowiedzi na nurtujące Was pytania.



Lekarz ginekolog — endokrynolog Żana Bumbulienė Fot. Marian Paluszkiwicz

Profilaktyczna wizyta u ginekologa jest wskazana w wieku 16 lat i konieczna w momencie podjęcia życia płciowego. Następnie, nawet gdy nie ma żadnych dolegliwości, należy raz do roku zgłaszać się na wizyty kontrolne. Jest to niezbędne, ponieważ część chorób ginekologicznych rozwija się bezobjawowo.

Dziewczęta do 16 roku życia przyjmowane są przez ginekologów dziecięcych, starsze w poradniach dla dorosłych. Na Litwie ginekologów dziecięcych można policzyć na palcach jednej ręki, chociaż problemami nastolatek interesuje się wielu lekarzy. W Wilnie dziewczynek do 16 lat konsultuje w przychodni dziecięcej na Antokolu lek. med. Rita Lukšienė, w przychodni dla kobiet w Szeszkinie — lek. med. Vilma Vasjanowa, w Centrum Zdro-

wia Rodziny (Šeimoms medicinos centras, Pylimo 9) — lek. med. Żana Bumbulienė.

Kiedy należy zgłosić się do ginekologa?

1. Stan zapalny dróg rodnych. Stan zapalny sromu może zaistnieć zarówno u nastolatki, jak i u małej kilkuletniej dziewczynki. Wywołuje to charakterystyczne objawy, jak świąd, pieczenie w okolicy sromu oraz upławy mniej lub bardziej obfite. Częstokroć u małych dziewczynek jedyną oznaką zapalenia mogą być zmiany w moczu. Te dziewczynki po nieudanej próbie leczenia dróg moczowych trafiają na konsultację do ginekologa dziecięcego.

2. Zaburzenia dojrzewania płciowego. Pierwszym objawem dojrze-

wania jest pojawienie się w pochwie wydzieliny, jednocześnie zaczynają rozwijać się piersi. Zmienia się także sylwetka: zaokrągla się biodra, zarysowuje się wygięcie w talii, zwiększa się waga ciała. Niepokój budzi brak cech dojrzewania płciowego: brak rozwoju piersi w wieku 14 lat lub brak miesiączki po ukończeniu 16 roku życia. Dziewczęta te muszą niezwłocznie udać się do ginekologa, gdyż istnieje w nich zwiększone ryzyko nieprawidłowości genetycznych.

3. Zaburzenie miesiączkowania. Pierwsza miesiączka może pojawić się między 9 a 16 rokiem życia, ale najczęściej występuje w wieku 11 — 13 lat. Dziewczęta szczerze na ogół dojrzewają później. Wcześniej zaczynają miesiączkować ciemnowłose i śniade dziewczynki, także z rodziny o wyższym standardzie życia.

Po pierwszym krwawieniu następne pojawiają się zwykle nieregularnie, sytuacja normuje się czasem po kilku cyklach, u innych może to nastąpić po 2 latach. Kontrola u ginekologa wymagają dziewczynki, u których krwawienie jest bardzo obfite lub trwa ponad 7 dni, miesiączki są bolesne lub wyjątkowo rzadkie (ponad 40 dni). Brak miesiączki od ponad 3 miesięcy jest ostrym sygnałem, że dłużej zwlekać z wizytą u lekarza nie wolno.

4. Ból w podbrzuszu. Ból każdej lokalizacji zawsze wymaga znalezienia przyczyny, często jest potrzebna konsultacja zarówno internisty (terapeuty, pediatry), jak też ginekologa bądź chirurga.

Pierwsza wizyta

Jak należy przygotować się do pierwszej wizyty u ginekologa? Pierwsza wizyta zawsze jest stresująca. Najlepiej więc, by matka wcześniej porozmawiała o tym z córką i wyjaśniła, jak będzie przebiegać badanie. Nie jest ono bolesne. Lekarz z pomocą wziernika i palcami kontroluje budowę dróg rodnych, pobiera też wymaz z pochwy. Na koniec zaś bada dłońmi piersi.

Trzeba też powiedzieć córce, że idąc na wizytę powinna znać odpowiedzi na pytania, które lekarz jej zada: kiedy miała pierwszą miesiączkę, kiedy wystąpiło ostatnie krwa-

wienie, jak długie są cykle, ile dni trwa miesiączka. Pod wpływem hormonów płciowych dziewczynka w ciągu kilku lat staje się kobietą. Zmianom fizycznym i psychicznym towarzyszą różne problemy, z którymi dziewczęta nie potrafią sobie radzić. Nie zawsze też zdają sobie sprawę z tego, co jest prawidłowym objawem, a z czym należy zgłosić się do lekarza. Dlatego tak ważna jest wtedy rada i pomoc matki. Ułotmy więc córkom przejście przez ten okres, podpowiedzmy w jaki sposób powinny zadbać o zdrowie.

Za miesiąc porozmawiamy o higienie intymnej.

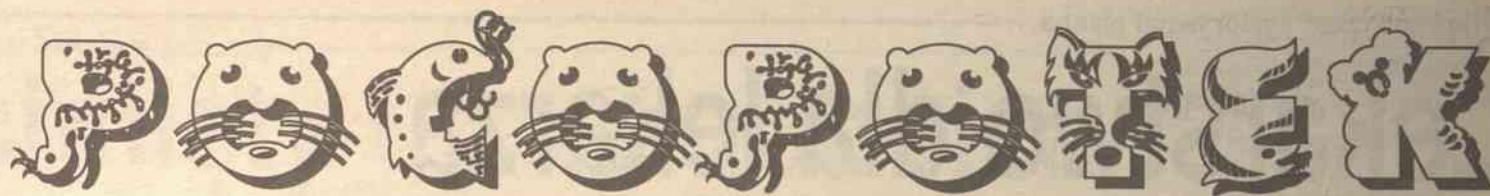
Żana Bumbulienė

lekarz ginekolog — endokrynolog

Szanowne Czytelniczki, Przpominamy, że pytania do pani Żany możecie zadawać telefonując do nas (tel. 60 84 46; 60 84 47) lub przysyłając je na adres redakcji (ul. Birbinių 4a, 2030 Vilnius). Wasze pytania prześlemy pani Żanie, zaś odpowiedzi na nie będziemy zamieszczali na stronie „ZDROWIE” w każdą pierwszą środę miesiąca.

Kolejne porady pani Bumbulienė zamieścimy na naszych łamach w pierwszą środę następnego miesiąca, czyli 4 kwietnia. Oprócz porad znajdziecie na kwietniowej stronie „ZDROWIE” też niespodziankę.

S. K.



Ha! No i już WIOSNA! Wreszcie przyszła. Może jeszcze niezupełnie i tylko kalendarzowa, ale każdemu z nas cieplej i milej się robi, kiedy spojrzysz na kalendarz, a tam – marzec!

**Jutro – 8 marca! Międzynarodowy Dzień Kobiet!
Złożymy koleżankom dziś życzenia szczerze:
jeden uśmiech, jeden ukłon i jeden cukierek!**

Kochane Przyjaciółki moje, Czytelniczki, składam Wam najserdeczniejsze życzenia i wiele wiosennych tulipanów na Wasze ręce!



DZIEŃ KOBIEC

*W ósmym dniu marca
pierwszy kwiatek, z samego rana,
dostanie ode mnie Mama,
bo Mamę kocham najwięcej
za Jej uśmiech,
za Jej dobre ręce.*

*Potem z drugim kwiatkiem
pobiegne do Sąsiadki.
Zadzwoń, a gdy spyta: – Kto?
Powiem: – To ja – i życzeń sto.
I szybko w dniu wesołym
pobiegne do szkoły,
bo dla Pani
w dzisiejszy ranek
mamy moc niespodzianek.
A więc:
dziś koniecznie
będziemy bardzo grzeczni
i w klasie będzie cicho tak,
jakby ktoś zasiał mak.*

*A potem będą życzenia najszczerze
i piosenki, i „Sto lat”, i wiersze,
a na laurkach zakwitną kwiaty
jak zieloną wiosną,
jak latem.
A Pani?
A Pani, wzruszona,
uśmiechnie się
– jak potrafi najpiękniej –
do nas.*

Danuta Gellnerowa



Do życzeń kolegi z klasy dołącza się też **Julia Osipienko**, która uważa, że każda z nich jest już małą lady i wymienia w liście zalety i umiejętności swoich koleżanek z klasy oraz pozdrawia wszystkie nauczycielki i mamę, którym przekazuje moc gorących życzeń i tysiące buziaczków.

**Kochana Mamo!
Płyn przez życie jak na łodzi,
a Twój uśmiech niech świeci jak słońce.
Pamiętaj, że szczęście we łzach się rodzi,
a między różami są kolce.**

Ten wierszyk poświęciła swojej mamie **Maria Pawłowska**, również uczennica klasy 6a. Najserdeczniejsze życzenia przekazała wszystkim kobietom i paniom pracującym w „Kurierze”. Dziękujemy.

Słowa uznania w Dniu 8 Marca

„Przez „zero” nie dzielimy, bo my panią Anię lubimy!” Pani **Anna Wankiewicz** jest wspaniałą nauczycielką. W czasie lekcji, kiedy rozwiązujemy skomplikowane ćwiczenia i zadania, zawsze zostaje nam czas na uśmiech i żart. Choć matematyka i geometria – to trudne przedmioty, razem ze swoją Panią pokonamy ich szczyty!

Język polski jest naszym językiem ojczystym, a więc Pani **Teresa Wiencelowicz** dokłada wszelkich starań, abyśmy mówili i pisali poprawnie po polsku. Często piszemy ciekawe, twórcze wypracowania i dzięki Pani od polskiego wkraczamy i poznajemy świat wspaniałej literatury polskiej.

Dlaczego ziemia się trzęsie, wybuchają wulkany, szaleje tsunami? Na te i inne pytania może odpowiedzieć nam Pani **Katarzyna Kordecka**, która uczy nas geografii. Dzięki jej ciekawym lekcjom chętnie poznajemy cuda świata naszego.

Jak powstało życie na Ziemi, skąd się wzięły planety i gwiazdy, jak się tworzy błyskawica – o tym opowiada nam Pani od biologii **Krystyna Krzywicka**.

W świat muzyki, wspaniałą, czarujący świat piękna wprowadza nas Pani **Alicja Dacewicz**. Na tych lekcjach nie tylko uczymy się różnych piosenek, ale też poznajemy utwory i życie słynnych muzyków światowych.

Język angielski jest znany prawie na całym świecie. Wspólnie z Panią **Beata Dudyc** wędrujemy

do Anglii i uczymy się porozumiewać, jak też mówić, pisać i czytać w języku, który jest nam, jak na razie, obcy.

Co to jest wiara i co daje ludziom kościół – tłumaczy nam **Pani od religii**.

Zobaczyć świat w kolorowych odcieniach pomaga nam **Pani od plastyki**.

Z Panią **Dalą Dirvonaitė** uczymy się języka litewskiego. Język litewski jest naszym językiem państwowym, a więc nie możemy go nie znać, albo znać niezbyt dobrze. Nauczani przez Panią Dalę jesteśmy pewni, że jeszcze ciutciut i będziemy z litewskim „na ty”.

Panią **Alinę Łukaszewicz** nie zapomnimy nigdy. To Ona nauczyła nas pisać pierwsze litery i czytać pierwsze słowa. Była dla nas dobra i sprawiedliwa.

Do gabinetu, na drzwiach którego napisane jest „Lekarz”, przychodzimy wtedy, gdy nas coś boli. **Pani Helena** mierzy nam wtedy temperaturę ciała, daje pigułki, a w potrzebie zwalnia z lekcji. Z Jej pomocą zawsze czujemy się dobrze, albo lepiej.

Z okazji zbliżającego się święta 8 marca i wiosny życzymy wszystkim nauczycielkom naszej szkoły zdrowia, szczęścia, wiele radości i wiecznej młodości!

Aleksander Zujew w imieniu uczniów klasy 6a.

KONKURS

KONKURS

Moje urodziny w restauracji McDonald's. Napiszcie proszę, jak obchodziliście urodziny swoje lub kolegów w restauracji McDonald's. Jeżeli jeszcze nie zdążyliście je tam uczcić, to napiszcie, jak je sobie wyobrażacie.

Imię _____

Nazwisko _____

Wiek _____

Adres _____

Tel. _____

Wasza Puculka

Rozwiązanie krzyżówki panoramicznej Kazimierza Wołodki odczytacie w oznaczonych polach.

Ma trąbę, ale nie słoń	↓	żółty, sierpowaty owoc	↓
Jeden z rodziców	↓	Tartaczna pila	↓
Chrzestna lub 1 w ulu	↓	Skóra na drzewie	↓
Przędza na północzochy	↓		
Rozmiar	↓		
?	↓		

Mądre myśli małych dzieci

Janek wychodzi do szkoły z brudnymi rękami.
– Z takimi brudnymi rękami nie możesz iść do szkoły – mówi mama.
– Dobrze, mamo. Jeżeli się tak upierasz, to zostanę w domu – odpowiada Janek.

Mój wierny i kochany...

Oto dwa wspaniałe pieski. Ten z prawej to – Assa – ulubieniec pani Grażyny Aganauskienė, nauczycielki języka niemieckiego w szkole im. Jana Pawła II. Siedzą dwa bliźniaczki na fotelu: niebieskie oczka, grube łapki, błyszcząca sierść i rozglądają się ciekawie dookoła. Wszędzie tu dużo książek, ale książki nie ciekawią jeszcze szczeniaków, bo są za młode, żeby umieć czytać. Ale kiedy podrosną i staną się dużymi, silnymi psami – Ho! Ho! – wtedy przeczytają wszystko!

Mój adres:
Wilno, ul. L. Girso 108-50
telefon –70-33-81

„Wileńszczyzna” zyciorysami pisana

Lekarstwo dla lekarza

Gdy podczas pobytu w Wiedniu „Wileńszczyzna” dostąpiła zaszczytu wystąpienia w siedzibie ONZ – konferansjerkę w języku angielskim prowadziła Ela Sawina, potem „rozchwytywana” przez pracowników tej placówki, którzy jak najwięcej chcieli się dowiedzieć o tym pierwszym polskim zespole z Litwy, który wystąpił w tych murach. Ela udzielała także informacji, a mogłaby jej udzielić nie tylko w tym języku, ale też hiszpańskim, francuskim, niemieckim...

„To nasz poliglota” – mówią o niej zespolacy, nie omieszkając zaznaczyć, że doskonale też zna polski. Nie byłaby to rzecz nadzwyczajna, kiedy mówimy o polskim ludowym zespole pieśni i tańca, ale kiedy Ela przyszła tu pierwszy raz, zupełnie nie знаła polskiego.

Za namową koleżanki

Polskich korzeni w jej rodzinie zapewne nie znajdziesz. Może, gdyby przestudiować całe drzewo genealogiczne. Są tam gałęzie rosyjskie, białoruskie, niemieckie...

Po ukończeniu szkoły rosyjskiej (ze złotym medalem) Ela wybrała medycynę. Był to rok 1989, kiedy medycyna była jedną z najbardziej prestiżowych specjalności, czyli najtrudniej było tu się dostać.

Podczas egzaminów wstępnych poznała Natalię Sosnowską,

z którą się zaprzyjaźniła i która była tym dobrym duchem, jaki przywiódł Elę do zespołu. Tak barwnie, tak zachęcająco opowiadała jej o zespole, że Ela zapaliła się, by tu przyjść choć jeden raz. Tym bardziej, że odczuwała brak muzyki. Miała przecież ukończoną szkołę muzyczną, klasę fortepianu. Zresztą jej mama to zawodowy muzyk. Chyba to też w niemałej mierze przesądziło, że przyszła do „Wileńszczyzny”.

Co prawda, wcześniej Ela, również za namową koleżanki, zaczęła uczęszczać do kółka młodzieży katolickiej, które także prowadził Jan Mincewicz. Dla Eli Sawinej był to zupełnie nieznan „kontynent”. Tym bardziej interesujący. Bo widocznie to już leży w jej naturze, że wszystko, co nieznanne, trudne, pociąga ją.

Na wykłady ze słownikiem

Zresztą było podobnie, kiedy rozpoczęła studia medyczne. W języku litewskim, który znała bardzo słabo. Pierwszy więc miesiąc na wykładach siedziała ze słownikiem. Zresztą nie tylko na wykładach. Słownik był jej podręczną lekturą. Dzięki tej upartości, pracowitości, z każdym dniem stawał się coraz mniej potrzebny. A przecież nie chodziło tylko o mowę potoczną, a o bardzo skomplikowane terminy medyczne.

Kiedy przyszła do „Wileńszczy-

zny”, uczyła się tu mowy potocznej, a potem szła do biblioteki, by uczyć się gramatyki, zwrotów. Czyli, znów trzeba było sięgnąć po słownik, tylko tym razem – polski.

Dziś mówi poprawną polszczyzną, prawie bez naleciałości akcentu wileńskiego.

– Przypominam sobie, kiedy pierwszy raz pojechałam z zespołem do Polski, do Częstochowy na spotkanie z Papieżem, to nie rozumiałam jeszcze znaczenia wielu słów. Płatałam „śniadanie” z „kolacją”. Ale czułam się doskonale. Nikt się nie śmiał, wręcz odwrotnie, wszyscy pomagali...

W dzień — kitel lekarski

Po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę w Przychodni Dziecięcej na Zwierzyni, która jest w gestii szpitala sanatoryjnego. Dziś pracuje w Santoryskim Szpitalu Dziecięcym. Kiedy mówi o specjalizacji: onkologia i hematologia (choroby krwi) uśmiecham się, jak ciężka ma pracę.

– To przestarzała opinia o nieuleczalności tej choroby – mówi pani doktor – bo na dzień dzisiejszy 70-80 proc. pacjentów wraca do zdrowia. – Należy tylko w czas rozpoznać chorobę i zacząć kurs leczenia, który jest długi – od 7 do 9 miesięcy. To nie znaczy, że dzieci tyle czasu leżą non stop w szpitalu, ale wracają do niego okresowo, zanim choroba nie zostanie całko-



Ela Sawina wraz ze swym pacjentem Edgarem, który na odwrocie napisał: „Na długą pamięć — pani lekarz od Edgara. Dziękuję za powrót do zdrowia”
Fot. archiwum

wicie wyleczona. Oczywiście, powrót każdego dziecka do zdrowia, to dla każdego lekarza święto. Wśród moich pacjentów są bardzo małe dzieci. Obecnie np. mam 3,5 miesięcznego chłopczyka. To jest najstraszniejszy moment, jeżeli się wie, że niczym pomóc nie można...

Dlatego prawdziwą „odtrutką” na ciężkie chwile jest „Wileńszczyzna”, ludzie, których tu poznała i zaprzyjaźniła się. Muzyka, bez której nie wyobraża sobie codzien-

nego życia. Koncerty, które są ogromnym przeżyciem i radością. Gdyby tego wszystkiego z jakichkolwiek przyczyn musiałyby się pozbyć – życie na pewno stałoby się bardziej szare. No i oczywiście – wojaże. Bo czy można np. zapomnieć o spotkaniu z Papieżem.

– Nie jestem wierzącą, ale takich chwil nie sposób zapomnieć. Ten wielki człowiek ma nadzwyczajną siłę oddziaływania – mówi Ela.

Helena Gładkowska

Autorka niewyczerpanych pomysłów w Wilnie na „Kaziukach”

Spotkania z Wandą Chotomską

(Dokończenie ze str. 1)

Wandę Chotomską, autorkę książek dla dzieci, znamy i lubimy wszyscy. Przede wszystkim – za jej wiersze, które same „wchodzą do ucha”, emanując dobrymi emocjami, radosnym optymizmem.

„Nic podobnego!”

Zatrzymała się w przedszkolu „Kluczyk”. Panią Łucję Wojśniewicz, kierowniczkę przedszkola, poznała przypadkowo, otrzymując namiary od pisarza Andrzeja Grabowskiego. Panie zaprzyjaźniły się i „... ile razy jestem w sanatorium w Druskiennikach, tyle razy przyjeżdżam do Wilna, do pani Łucji” – wyznała Chotomska. W poniedziałek odwiedziła szkołę Jana Pawła II, w której gościła przed czterema laty, i spotkała się z dziećmi w gościnnym przedszkolu. We wtorek rano była w gimnazjum A. Mickiewicza, po południu w Zujunach, a wieczorem odjechała do rodzinnej Warszawy.

– Spotkania były ogromnie miłe i sympatyczne. Bardzo się cieszę, bo śpiewano moje piosenki, recytowano wiersze, zadawano dużo pytań. Wcale nie było tak, jak się spodziewałam. Myślałam, że dzieci tu są bardziej nieśmiałe, cichsze, spokojniejsze niż dzieci w Polsce. Nic podobnego! Zadawały taką ilość pytań, że nie mogłam na wszystkie odpowiedzieć. Najsympatyczniejsze pytanie padło z ust pewnego chłopca: Ile pani

ma lat? A ile dajesz? – odpowiedziałam. Ów: Czterdzieści. Biorę! – powiedziałam. Nadzwyczaj miłe dzieci – zachwycała się Wanda Chotomska.

Kiermasz kaziukowy w „Kluczyku”

Specjalnymi Kaziukami powitała Chotomską wychowankowie i wychowawczynie gościnnego przedszkola „Kluczyk”.

„Dzisiaj duży kiermasz w Wilnie. Ja mam w Wilnie sprawy pilne. Kupię siana i dwa wozy, A w dodatku cztery kozy”.

Taką oto przyspiewką, ułożoną przez wychowawczynię Halinę Kupetienę, rozpoczęli Kaziuki w przedszkolu: „gospodyni”, „Baba Jaga” i „kawaler” z czapką na bakier, przystrojoną pęczkiem czerwonych kwiatów i z harmonią w rękach. Jak przystało na kiermasz, była tu wystawa-sprzedaż przeróżnych wyrobów rękodzielniczych wychowanków i ich rodziców.

– Postanowiliśmy zorganizować kiermasz kaziukowy, naśladowując dorosłych. Za pieniądze otrzymane z wyprzedaży kiermaszowej wychowawczynie kupią to, co najbardziej jest potrzebne w ich grupach. Wiadomo, jak to jest z pieniędzmi w dniu dzisiejszym – mówi kierowniczka „Kluczyka”. Oczywiście, nie obeszło się bez występów. A upiększeniem i duszą imprezy był teatr w jednej osobie pani Wandy Chotomskiej, którą go-



Wesoła „Baba Jaga” na kiermaszu w „Kluczyku” zbierała nie tylko uśmiechy i oklaski, ale też pieniądze na potrzeby „własne”, co znaczy — przedszkola
Fot. Marian Paluszkiwicz

spodarze powitali słowami: „Panią Wandę my kochamy I na kiermasz zapraszamy. Gospodyni ja bazara — Ta wileńska dziwna gwara, Niech pocieszy Pani uszy I niech serce Pani wzruszy”.

Uśmiechy i całusy najmłodszych, wiersze i piosenki ciut star-

szych, tańce sześciolatek, poczęstunek blinami, faworkami, pączkami, a na zakończenie wspólny śpiew „na ludową nutę” – tak dobiegła końca barwna, ciekawa i huczna impreza w przedszkolu.

„Zdrowia wszystkim wilniankom i wilniukom!

Zdrowia wszystkim ich dzie-

ciom, wnukom i prawnukom!” – takie oto króciutkie, ale jakże szczerze wypowiedziane życzenia złożyła na pożegnanie Wanda Chotomska, która pisze dla dzieci. A uważa, że „dla dzieci trzeba pisać tak, żeby dorośli nie nudzili się przy czytaniu” i robi to przeuroczo!

Danuta Kamilewicz

Coraz niebezpieczniej w amerykańskich szkołach

Uśmiechnięty uczeń-zabójca

Dwie osoby zginęły, a 13 zostało rannych w poniedziałek podczas strzelaniny w szkole średniej na przedmieściu San Diego. Tymczasem wczoraj 8-latek, uczeń trzeciej klasy jednej ze szkół w Filadelfii, spędził kilka godzin w areszcie, bo przyniósł do szkoły broń, którą podobno straszyl koleżankę.

Do poniedziałkowego zajścia doszło w Santana High School, gdzie jeden z uczniów zaczął strzelać na oślep z broni palnej.

Zatrzymano już podejrzanego. Jest to uczeń tej szkoły, mający około 14 lat. Nic nie wiadomo o motywach jego postępowania. Jeden ze świadków powiedział, że sprawca uśmiechał się, strzelając z pistoletu lub rewolweru o długiej lufie.

Kiedy padły strzały, na terenie szkoły zapanował chaos. Uczniowie i nauczyciele gorączkowo poszukiwali jakiegoś schronienia. Jedna ofiara zginęła natychmiast, druga – 15-letni chłopiec – zmarła w szpitalu.

Lekarze wezwali okoliczną ludność do oddawania krwi, potrzebnej do ratowania rannych. Około dwóch tysięcy uczniów ewakuowano do pobliskiego centrum handlowego. Niektórzy byli wstrząśnięci i zapłakani.

Podejrzany był podobno często obiektem żartów i docinków w szkole.

8-latek straszyl bronią koleżankę

8-latek, uczeń trzeciej klasy jednej ze szkół w Filadelfii, spędził wczoraj kilka godzin w areszcie, bo przyniósł do szkoły broń, którą podobno straszyl koleżankę. Nieco starsza od zatrzymanego jego 9-

letnia koleżanka Fatimah Edwards poskarżyła się nauczycielce, że chłopak zapowiadał urządzenie krwawej łaźni. Nauczycielka wezwała policję.

Okazało się, że chłopak, którego tożsamości nie ujawniono, przyniósł do szkoły w torbie z książkami 9-milimetrowy pistolet.

Policjanci powiedzieli, że miał też amunicję, lecz broń nie była nabita. Policja przez kilka godzin przesłuchiwała chłopca, po czym go wypuściła. 8-latkowi nie zostaną postawione zarzuty; zgodnie z prawem stanu Pensylwania, dzieci poniżej 10 roku życia nie mogą być sądzone.

Tego samego dnia, gdy ośmiolatek straszyl w Filadelfii koleżankę bronią, 15-letni uczeń szkoły średniej w San Diego w Kalifornii zabił z broni palnej dwie osoby, a 13 ranił.

USA przoduje w zabójstwach

Strzelaniny w amerykańskich szkołach zdarzają się dość często. Te tragiczne incydenty nie są przy tym odwierciedleniem ogólnego wzrostu przestępczości wśród nieletnich. Statystyki wskazują, że od 1994 roku przestępczość młodocianych z użyciem broni palnej nawet spada.

Nowość polega na tym, że ostatnio nie ogranicza się ona do murzyńskich i latynoskich gett w wielkich miastach i przenosi się do tzw. dobrych dzielnic w zamożniejszych przedmieściach, co przyciąga zainteresowanie mediów. Wciąż jednak zabójstwa z pomocą broni palnej dokonywane przez dzieci zdarzają się w USA wielokrotnie częściej niż w innych kra-



Tragedia w Santana High School

Fot. EPA-ELTA

jach wysoko rozwiniętych. Eksperci wskazują na rozmaite przyczyny tego zjawiska, począwszy od eskalacji przemocy w mediach, wpływu, jaki wywierają na dzieci niektóre brutalne gry komputerowe, aż po rozpad amerykańskiej rodziny, ogólny kryzys wartości i erozję norm moralnych.

Łatwy dostęp do broni

Masakry w szkołach uprzytomniły jednak przede wszystkim decydującą rolę łatwego dostępu do broni.

Od wielu lat uczniowie w wielu szkołach w USA przechodzą przez bramki z elektronicznymi wykrywaczami metali, ich teczki są

sprawdane przy wejściu, a na lekcjach odbywają się szkolenia, jak uchronić się przed trafieniem przypadkową kulą podczas nagłej strzelaniny.

Środki te nie poprawiły jednak radykalnie sytuacji, ponieważ detektory bywają zawodne, a część incydentów z bronią zdarza się poza budynkiem szkoły.

Szczególnie głośna była masakra, do której doszło przed dwoma laty w Littleton w Kolorado. Dwaj uczniowie zastrzelili tam w szkole średniej 13 osób, po czym popełnili samobójstwo. Po tamtej masakrze policja znalazła w budynku szkolnym wiele materiałów wybuchowych, podłożonych przez zabójców.

Europejska „trójka” wizytuje Białoruś przed wyborami Spełnić warunki

Europejska „trójka” parlamentarna wizytuje Białoruś przed zaplanowanymi na jesień wyborami prezydenckimi w tym kraju.

Wyniki rozmów z przedstawicielami władz, opozycji i korpusu dyplomatycznego trzymane są na razie w tajemnicy.

W skład „trójki” wchodzi przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie Adrian Severin, członek Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy Terry Davis i przedstawiciel unijnego Parlamentu Europejskiego Ian Wieersma.

Wszyscy odmawiają komentarzy co do wyników swojej wizyty,

obiecując jednocześnie zaspokoić ciekawość dziennikarzy dzisiaj. Jest to pierwsza wizyta parlamentarnej „trójki” przed wyborami prezydenckimi na Białorusi.

Jednym z jej celów ma być wyjaśnienie oficjalnemu Mińskowi, jakie warunki musi spełnić, by zachodnie demokracje mogły uznać wybory głowy państwa za ważne.

Wspomniane warunki nie zmieniły się od czasu zeszłorocznych wyborów parlamentarnych, które w oczach demokratycznego świata – cytując oświadczenie OBWE – „nie spełniły nawet minimalnych standardów potrzebnych do uznania ich za wolne, sprawiedliwe i demokratyczne”.

Zubożony uran a zdrowie

Wniosek ekspertów UE

Zubożony uran „nie ma wymiernych skutków dla ludzkiego zdrowia” – do takiego wniosku doszli europejscy eksperci w raporcie opublikowanym wczoraj w Brukseli po prawie dwóch miesiącach badań.

Niezależni eksperci od radiacji pracowali na zlecenie Komisji Europejskiej i mieli wyjaśnić, czy sto-

sowane w wojnie w byłej Jugosławii przez NATO pociski ze zbożonym uranem są szkodliwe dla zdrowia, np. czy powodują raka.

Po śmierci wielu zachodnich żołnierzy stacjonujących na Bałkanach, ich rodziny dopatrywały się przyczyn zgonu w stosowaniu w walkach broni ze zbożonym uranem.

Pogranicze ukraińsko-węgiersko Powódź

Ewakuowano mieszkańców miejscowości na pograniczu węgiersko-ukraińskim, po tym jak z brzegów wystąpiła rzeka Cisa – poinformowały wczoraj miejscowe władze na Węgrzech i Ukrainie.

Fala powodziowa na Cisie osiągnęła rekordową wysokość 716 centymetrów i przekroczyła o 8 cm poziom zanotowany podczas powodzi trzy lata temu.

Na Ukrainie ewakuowano ponad 7 tys. mieszkańców gmin zachodniego regionu karpackiego.

Według miejscowych władz, co najmniej dwie osoby zginęły, 10 domów zostało zupełnie zniszczonych, a około 2 tys. znalazło się pod wodą.

Na Węgrzech rzeka w kilku miejscach wystąpiła z brzegów. Ewakuowano kilkuset mieszkańców wioski Kispalad.

Powódź spowodowała silne opady i wiosenne roztopy. Władze ostrzegają, że sytuacja może się pogorszyć w ciągu najbliższych dni, jeżeli utrzyma się ciepła pogoda.

Po 12 godzinach znaleziono członka załogi trawlera

„Cud” w lodowatej wodzie

Hiszpańskiego marynarza z niemieckiego trawlera, który zatonął w nocy na wtorek na Atlantyku, znaleziono żywego. Marynarz spędził 12 godzin w lodowatej wodzie oceanu. Jego uratowanie nazwano „cudem”.

Wkrótce potem ekipa z jednego okrętów ratowniczych znalazła dwa ciała marynarzy trawlera „Hansa”, którego załogę stanowiło 15 Hiszpanów i jeden Niemiec. W poniedziałek wieczorem trawler nadał sygnał SOS.

W cztery godziny po zatonięciu statku na otwartym Atlantyku, 400 km na zachód od wybrzeży Szkocji, natrafiono na tratwę ratunkową z dziewięcioma przemarzniętymi marynarzami.

Rozbitków przewieziono śmigłowcem do szpitala na szkockiej wyspie Benbecula.

Trwają poszukiwania czterech pozostałych członków załogi, lecz z powodu niskiej temperatury wody szanse ich uratowania są nikłe.

Polska

Rozmowy ws PZU

Ministerstwo Skarbu Państwa rozpoczęło wczoraj rozmowy z konsorcjum Eureka i BIG BG, posiadającym 30 proc. akcji PZU.

W listopadzie ub. r. Ministerstwo Skarbu Państwa, mające 56 proc. akcji PZU SA, wniosło do sądu o unieważnienie umowy prywatyzacyjnej o sprzedaży konsorcjum 30 proc. PZU, argumentując, że konsorcjum kupiło akcje PZU, aby zabezpieczyć akcjonariat BIG BG. Eureka występowało po tym do Komisji Europejskiej, żeby stanęła w obronie jego interesów. Nowa minister skarbu Aldona Kamela-Sowińska powiedziała w zeszłym tygodniu, że jest gotowa do rozmów z Eureka o rozwiązaniu konfliktu, lecz nie podała szczegółów.

Żądanie interwencji

Prezydium OPZZ domaga się od rządu natychmiastowej interwencji zapobiegającej kryzysowi w branży motoryzacyjnej, m.in. poprzez zakaz importu samochodów używanych.

Obrađujące dziś prezydium Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych chce też dymisji ministrów odpowiedzialnych za stan polskiej gospodarki i rynku pracy.

Kasy Chorych

Kasy chorych w pierwszych miesiącach tego roku otrzymały więcej pieniędzy niż zakłada plan finansowy na 2001 rok – poinformował Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych.

Po pierwszych miesiącach nie można jednak prognozować, czy taka tendencja utrzyma się przez dalszą część roku. Dodała, że wszelkie nadwyżki zostaną wydane na pokrycie kosztów świadczeń zdrowotnych. Według Nowodworskiej to, iż wpłynęło więcej pieniędzy, może być spowodowane m.in. wzrostem wynagrodzeń, od których odprowadzana jest składka, czy też nieco wyższą niż zakładano obowiązkowością płatników w opłacaniu składki.

Tragedia w Radomiu

50-letni mężczyzna zabił młotkiem swoją 42-letnią żonę, a potem skoczył z balkonu piątego piętra.

Zmarł dwie godziny po przewiezieniu do szpitala. Bezpośrednią przyczyną tragedii była sprzeczka małżonków.

Gaz w szkole

20 uczniów Gimnazjum nr 6 we Włocławku trafiło do szpitala z objawami podrażnienia oczu i dróg oddechowych po rozpyleniu gazu łzawiącego w szkolnej szatni.

Do szpitala przewieziono najpierw 16 uczniów, a potem jeszcze czterech, którzy skarżyli się na bóle głowy i oczu, duszności i wymioty. W szkolnej szatni policjanci znaleźli pusty pojemnik po gazie w aerozolu. Policja nie wie na razie, jaki gaz rozpylono.

Sprintem

• Niemka Jutta Kleinschmidt może stracić zwycięstwo w tegorocznym rajdzie Paryż - Dakar, jeśli międzynarodowy sąd uzna odwołanie trzeciego na mecie, Francuza Jeana-Louisa Schlessera. Podczas rajdu Schlesser dwukrotnie został ukarany doliczeniem godziny. Francuski kierowca odwołał się od tej drugiej kary i był w Paryżu przesłuchiwany przez sędziów z Holandii, Irlandii, Belgii i Hiszpanii. Jeśli sąd anuluje karę Schlessera, zostanie on zwycięzcą rajdu, gdyż w klasyfikacji generalnej stracił do Kleinschmidt 23 minuty i 29 sekund.

• Na rundę przed zakończeniem szachowego turnieju arcymistrzów w Linares, pierwsze miejsce zapewnił sobie Garry Kasparow, który ma 6,5 pkt. Grający czarnymi bierkami Kasparow w dziewiątej rundzie zremisował ze swoim rodakiem Anatolijem Karpowem. Klasyfikacja po dziewięciu rundach: 1. Kasparow 6,5 pkt; 2. Polgar 4,5; 3. Griszczuk 4,5; 4. Leko 4; 5. Karpow 4; 6. Shirov 3,5

• Fiński hokeista Teemu Selanne przeszedł z Anaheim Mighty Ducks do San Jose Sharks. Walczący o jak najlepsze miejsce w play-off Sharks przekazali za Selanne lewoskrzydłowego Jeffa Friesena, bramkarza Steve'a Shieldsa i miejsce w drafcie. 30-letni Selanne jest jednym z najskuteczniejszych graczy NHL. W 59 meczach tego sezonu uzyskał 59 punktów za 26 bramek i 33 asysty. Jego Mighty Ducks spisują się jednak słabo. Wygrali tylko 19 meczów i zajmują ostatnie miejsce w Konferencji Zachodniej.

• AS Roma poinformowała, że pozyskała z Bari osiemnastoletniego piłkarza Antonio Cassano, za 28,85 mln dolarów. Cassano podpisał z Romą pięcioletni kontrakt. W tym okresie młody zawodnik ma zarobić ponad 17 mln dolarów. Jest to najwyższa suma w historii włoskiego futbolu zapłacona za nastolatka. Cassano stał się także jednym z dziesięciu najdroższych piłkarzy świata. Cassano urodził się 12 lipca 1982 roku, w dniu w którym Włochy zdobyły mistrzostwo świata.

• 66-letni Udo Lattek, jeden z najbardziej znanych niemieckich trenerów piłkarskich, poddał się operacji usunięcia guza na mózgu. Operacja trwała sześć godzin, a po zabiegu stan byłego szkoleniowca na tyle poprawił się, że opuścił on oddział intensywnej opieki.

• W Korei Południowej zostaną wybite złote i srebrne monety dla upamiętnienia finałów piłkarskich mistrzostw świata w 2002 roku, których organizatorami będą Korea i Japonia. Połowa z wybitych monet będzie oferowana od 15 kwietnia w specjalnej loterii. Cena jednej monety jest bardzo zróżnicowana, i waha się od 15 tysięcy do 1,3 miliona wonów (czyli od dwunastu do ponad tysiąca dolarów). Monety będą miały cztery nominały – jeden tyśiąc, 10, 20 i 30 tysięcy wonów.

Na podstawie doniesień PAP
stronę przygotował
Andrzej Łakis

Sprawa transferów piłkarskich

Wreszcie jest porozumienie

Komisja Europejska i władze piłkarskie zawarły porozumienie w sprawie nowego systemu transferowego.

W pięciogodzinnych rozmowach uczestniczyli unijni komisarze Mario Monti, Viviane Reding i Anna Diamantopoulou oraz prezydent Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) Sepp Blatter i prezydent Europejskiej Unii Piłkarskiej UEFA) Lennart Johansson. Zabrakło przedstawicieli związku piłkarzy FIFPro. Organizacja ta zapowiadała zaskarżenie do sądu jakiegokolwiek porozumienia zawartego bez jej udziału.

Pół roku temu Komisja Euro-

pejska uznała, że obowiązujący do tej pory system transferów łamał fundamentalne prawa Unii – prawo swobodnego przepływu osób, towarów i usług oraz prawo swobodnej konkurencji. Domagano się zrównania praw piłkarzy z prawami innych pracowników oraz zniesienia opłat transferowych. Władze piłkarskie nie chciały się na to zgodzić, argumentując, że doprowadzi to finansowej do śmierci klubów, czerpiących znaczną część zysków z transferów. Stopniowo dochodzono do kompromisowych rozwiązań i w efekcie zawarto porozumienie.

Oto niektóre szczegóły porozumienia:

– małe kluby otrzymają rekompensaty za szkolenie młodych piłkarzy

– zyski z transferu będą dzielone między kluby, także amatorskie, uczestniczące w procesie szkolenia zawodnika

– międzynarodowe transfery graczy do lat 18 będą dopuszczalne pod warunkiem gwarancji kontynuowania szkolenia sportowego i pozasportowego tych zawodników

– będzie jeden okresu transferowy w sezonie i dodatkowe "okno" w trakcie sezonu. Jeden piłkarz mo-

że zawrzeć tylko jeden kontrakt rocznie

– kontrakty mogą być zawierane minimum na 1 rok i maksimum na 5 lat

– dla zapewnienia ciągłości rozgrywek, jednostronne odstąpienie od kontraktu będzie możliwe tylko po zakończeniu sezonu

– zostaną wprowadzone odškodowania za jednostronne zerwanie kontraktu przez zawodnika lub klub

– powstanie niezależny arbitraż

– poddanie się arbitrażowi będzie dobrowolne i nie przeszkadza skierowaniu sprawy do sądu.

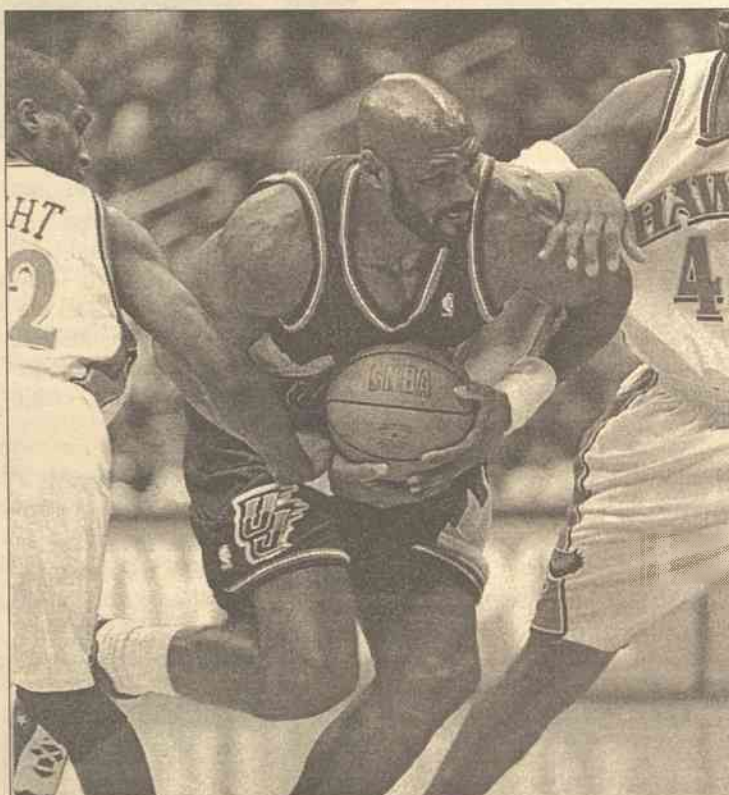
Pierwszy "triple-double" Martina w NBA

Burza śnieżna w New Jersey

Koszykarze Utah Jazz odnieśli 41 zwycięstwo w lidze. Jazzmani w wyjazdowym spotkaniu pokonali zespół Atlanta Hawks 109:102.

Była to szósta z rzędu wygrana drużyny z Salt Lake City w rywalizacji z "Jastrzębiami" i 20 odniesiona na wyjeździe w tym sezonie. W zespole Atlanty, po oddaniu do Philadelphia Sixers Dikembe Mutombo, nie było koszykarza, który mógłby zatrzymać Karla Malone'a. Malone zdobył 30 punktów, drugim strzelcem zespołu był John Stockton – 22 punkty. Najwięcej punktów dla Hawks rzucił niechciany w drużynie Filadelfii Toni Kukoc. Chorwat w debiucie w zespole Atlanty przebywał na parkiecie aż 42 minuty, zdobył 24 pkt. Była to ósma z rzędu porażka zespołu z Atlanty i 15 w ostatnich 17 rozegranych meczach.

Z kolei koszykarze New Jersey Nets musieli uznać wyższość liderów Central Division, Milwaukee Bucks. Gospodarze ulegli zespołowi Bucks 100:107. Zawodnicy Nets byli w trudnej sytuacji, bo nie mogli liczyć na doping swoich kibiców. Z powodu burzy śnieżnej, która rozszalała się nad New Jersey w godzinach popołudniowych do hali Nets, Continental Airlines Arena, mogącej pomieścić ponad 20 tysięcy, przyszło zaledwie 3216 ki-



W zespole Atlanty nie było koszykarza, który mógłby zatrzymać Karla Malone'a

Fot. EPA-ELTA

biców. Tegoroczny debiutant Kenyon Martin (Nets) zapisał na koncie "triple-double" – rzucił 18 punktów, miał 15 zbiórek i 11 asyst.

W Vancouver 48 double-double w sezonie "zaliczył" Tim Dun-

can. W wygranym przez San Antonio Spurs meczu nad zespołem Grizzlies 91:77, Duncan, rekordzista ligi NBA w tej klasyfikacji, zdobył 19 punktów, miał 13 zbiórek i zablokował trzy rzuty rywali.

Na pokładzie Warty-Polpharmy

Awarie prześladowają Polaków

Ciężki sztorm z jakim Warty-Polpharma zmagala się po minięciu Przylądka Horn, spowodował kilka drobnych uszkodzeń na pokładzie jachtu. Awarii uległ również system łączności satelitarnej.

Polski jacht, będący na czwartej pozycji w regatach The Race, spotkał się z kolejnym sztormem. Uszkodzeniu uległo kilka następ-

nych wózków grotu. Ostatnio warunki się poprawiły. Jak powiedział meteorolog dr Meeno Schraeder, przez najbliższą dobę polski jacht będzie miał bardzo korzystne warunki. Do mety w Marsylii pozostało jeszcze ponad 6000 mil.

Tymczasem francuski katamaran Innovation Explorer ma do mety niespełna 230 mil i oczekiwany

jest w Marsylii. Będący na trzeciej pozycji amerykański Team Adventure znajduje się około 600 mil od wybrzeży Argentyny, z przewagą 700 mil nad Wartą-Polpharmą. Ma jeszcze niespełna 2400 mil do równika. Zamykającego stawkę Team Legato traci do polskiego jachtu 2700 mil i ma jeszcze ponad 2000 mil do Przylądka Horn.

Kontrowersje wokół meczu

Sędzia winny?

Angielska Federacja Piłkarska (FA) podejmuje decyzję o ewentualnej karze dyscyplinarnej dla bramkarza Manchesteru United, Fabiana Bartheza. FA oczekuje obecnie na raport sędziego sobotniego meczu Leeds – Manchester.

Kontrowersyjne sytuacje z zakończonego remisem 1:1 sobotniego spotkania stały się przyczyną

ostrego sporu między trenerami Leeds United i MU – Davidem O'Learym i Alexem Fergusonem. Podczas spotkania rozgrywanego na Elland Road w Leeds Barthez w niegroźnej sytuacji kopnął w polu karnym będącego bez piłki obrońcę drużyny gospodarzy, Iana Harte'a. Za przewinienie francuski golkeeper został ukarany jedynie żółtą kartką.

Sędzia podyktował również rzut karny dla Leeds, ale bramkarz Manchesteru obronił strzał Harte'a.

Na konferencji prasowej zwołanej bezpośrednio po zakończeniu spotkania trenerzy obu drużyn skrytykowali pracę sędziego. Menedżer MU Alex Ferguson przyznał, że do prowadzenia meczu wyznaczono jednego z najgor-

szych arbitrow w Premiership. O'Leary zganił również sędziego za anulowanie samobójczej bramki strzelonej przez obrońcę Manchesteru Wesa Browna. Arbitr uznał, że na pozycji spalonej znajdowali się wówczas zawodnicy Leeds. O'Leary powiedział, że decyzje sędziego pozbawiły jego zespół trzech punktów.

Córki spotkają się na ringu

Rewanż po latach

Laila Ali i Jacqui Frazier-Lyde, córki sławnych przed laty bokserów, skrzyżują rękawice. Walka odbędzie się 8 czerwca w kasynie Turning Stone w Veronie (stan Nowy Jork).

Po wielu miesiącach ustnych sporów, obie zawodniczki, córki słynnych bokserów amerykańskich Mohammada Alego i Joe Fraziera, porozumiały się w sprawie daty walki. Dla Ali będzie to dziesiąty występ w ringu (dotychczas dziewięć zwycięstw, w tym osiem przed czasem), zaś dla Frazier-Lyde ósmy pojedynek w karierze (na razie wszystkie wygrane przez KO).

Termin walki był przekładany już kilkakrotnie. Miało dojść do niego m.in. już 10 marca, dziesięć dni po trzydziestej rocznicy zwycięstwa Fraziera z Alim w Madison Square Garden w walce o tytuł mistrza świata, ale nie uzyskano porozumienia.

Mohammad Ali i Joe Frazier walczyli ze sobą trzykrotnie, w latach 70., przy czym Ali wygrał dwa razy, łącznie z głośniejszą walką w Manili, w październiku 1975 roku.

Zagrożone spotkanie

Pryszycyca atakuje

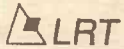
Z powodu epidemii pryszczycy, groźnej choroby zwierząt, zagrożone jest rozegranie zaplanowanego na 24 marca spotkania piłkarskich reprezentacji Cypru i Irlandii w grupie drugiej eliminacji do mistrzostw świata 2002 roku.

Od kilku tygodni na Wyspach Brytyjskich rozpowszechniła się epidemia pryszczycy, jednak, jak dotąd, ani jednego ogniska tej zaraży nie stwierdzono w Irlandii.

Na Cypr wybiera się około czterech-pięciu tysięcy irlandzkich kibiców. 23 marca odbędzie mecz drużyn młodzieżowych do lat 21 w, a dzień później spotkanie pierwszych reprezentacji.



ŚRODA 7. III



16.00 Wiadomości
16.05 S. „Ostateczna granica”
16.30 Na parapecie
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Wileński zeszyt
17.25 Bez pracy nie ma kolaczy
17.55 Telekatalog
18.00 Wiadomości
18.10 Aktualny wywiad
18.20 Prosto i jasno
18.30 S. „Okres przemian”
18.55 Loteria
19.05 Jeszcze nie śpij. S. „Ferdin”
19.30 W kręgu kultury etnicznej
19.55 Znaki czasu
20.30 Panorama
21.00 Eurowizja 2001
21.05 Klub prasowy
21.50 Sport
22.00 W świecie filmu
22.30 Film dok.
23.30 Wiadomości
23.35 Na jednym końcu haczyk



15.15 S. „Dziumandzi”
15.40 S. „Mali Tom i Jerry”
16.05 S. „Bez domu jest źle”
16.35 S. „Namiętna miłość”
17.25 A oto ja.
17.30 S. „Dziki księżyc”
18.30 Wiadomości rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 Przebac
20.00 Wiadomości rowerowe
20.20 Ścisłe tajne
20.45 S. „Pretendent”
21.40 Wiadomości
21.55 A oto ja.
Autoreklama
22.00 S. hum.
„Zwariowana parka”
22.50 S. krym. „F/X – specjalne efekty”
23.35 Wiadomości rowerowe
23.45 Z Hollywoodu



15.15 Program muz.
16.10 S. „Flipper”
16.55 S. „Waleria”
17.45 S. „Luz Maria”
18.35 S. „Kobieta mojego życia”
19.30 Dzisiaj
20.20 S. hum. „Dobry wieczór, Kochanie”
20.50 Program Matulevičiusa
21.20 Pan Bean
21.50 Spojrzenie
22.10 Horror „Mrówki-morderczynie”

– USA, 1998
23.50 Najlepsi bandyci Ameryki
0.20 Horror „Skazani”
– USA, 1987
1.50 – 6.00 EWTN



15.15 S. „Garfield i przyjaciele”
15.40 S. „Słoneczny patrol”
16.25 Przepisy Roberta
16.30 S. „Uroczy i dzielni”
17.00 S. „Luisa Fernanda”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.15 Bez tabu
19.45 S. hum.
„Grybauskasowie”
20.15 S. „Medicopter”
21.10 Najlepsi bandyci Ameryki
21.35 Mecze ligi mistrzów UEFA.
„Galatasaray SK” – „Milan AC”.
Podczas przerwy – Wiadomości
23.30 S. „Złota rączka”
24.00 Przegląd środowych meczów ligi mistrzów UEFA
0.10 S. „Nowojorscy gliniarze”



8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Film fab. „Malkolm”
10.05 Kanał muz.
10.35 Film anim.
11.00 Z Moskwy
11.05 Pałuszki lizać
11.30 Czynniki X
12.00 Z Moskwy
12.05 Dzień po dniu
13.30 Peters
14.00 Z Moskwy
14.30 SW-show
15.50 Kanał muz.
17.00 Humor
17.40 Patrol drogowy
17.55 Humor.
AMBA-TV
18.30 Z Wilna
19.00 Z Moskwy
19.30 Nasze ukochane zwierzęta
20.00 Męskie gry
20.30 „Ja sama”
22.00 Z Wilna
22.20 Peters
pop-show
22.45 Kanał muz.



8.10 S. „Człowiek morza”
9.15 Puls Wilna
9.35 Wiadomości (pol.)
9.45 Poglądy
10.00 Film fab. „Teatr” (2)
16.40 Film anim.
16.50 S. „Człowiek morza”
17.55 Oferta
18.00 Prowincja
18.30 Puls Wilna
18.50 Wiadomości (pol.)
19.00 Poglądy
19.15 Turystyka
19.45 Bądźmy



zdrowi
20.15 Program publ.
20.45 Oferta
21.00 Puls Wilna
21.20 Wiadomości (pol.)
21.30 Poglądy
22.00 Muzyka
23.00 Humor
8.00 Wiadomości
8.15 S. „Powietrzne zamki”
9.15 Pole cudów
10.15 S. „Wszystkie podróże ekipy Cousteau”
10.45 Historia pewnego arcydzieła
11.00 Wiadomości
14.20 Zew dżungli
14.45 Do lat 16 i więcej
15.20 S. anim. „Pokemon”
15.45 Jeralasz
15.55 S. „Powietrzne zamki”
17.00 Wiadomości
17.25 S. „Wszystkie podróże ekipy Cousteau”
18.00 Człowiek i prawo
18.40 Kto chce zostać milionerem?
19.45 Dobranoc, dzieci
20.00 Czas
21.00 Film fab. „Wiosna na ulicy Zarzeczniej”
22.45 James Bond odpoczywa
23.15 Wiadomości
23.55 Thriller mist. „Poltergeist-3”



8.00 Wiadomości
8.15 Film fab. „8 Marca”
10.00 Wiadomości
10.30 S. „Santa Barbara”
16.00 Wiadomości
16.30 S. anim. „Tom i Jerry”
16.40 S. „Cienie znikają w południe”
18.00 S. „Miłość. ru”
19.00 Wiadomości
19.30 Czas lokalny
19.50 Film fab. „Cicha woda”
22.25 Teatr + TV
0.30 Dyżurna jednostka
0.40 Rosyjskie lotto
0.55 Gorąca dziesiątka



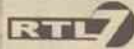
7.00 Kawa czy herbata
7.55 Gielda
8.05 Kawa czy herbata
8.30 Gość Jedyńki
8.45 Kawa czy herbata
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.30 Wiadomości
9.40 „Klan” – telenowela
10.05 S. „Żegnaj Rockefeller”
10.30 Teleranek
10.55 S. „Skarb sekretarza”
11.25 „Krysią” – film dok.
11.50 Telewizyjne Wiadomości Literackie
12.15 Piwnica Pod Baranami
13.00 Wiadomości
13.10 „Młyny na skraju puszczy” – film dok.

13.40 Wieści polonijne
13.55 „Toruń – moja miłość” – film dok.
14.10 „Klan” – telenowela
14.35 Forum – program publ.
15.20 Ze sztuką na ty
16.00 Wiadomości
16.10 Raj – magazyn katolicki
16.40 Teraz Polonia
17.00 Galeria malarstwa polskiego
17.10 Mini Hulaj Dusza
17.35 S. anim. „Skippy”
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyńki
18.30 Papierowy teatrzyk
18.45 Salon Lwowski
19.00 Mini wykłady o maxi sprawach
19.20 Teleshopping
19.35 „Klan” – telenowela
20.05 Dziennik telewizyjny
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.58 Sport
21.00 „Sceny nocne” – film. obycz.
22.50 Nie bój się nic robić – koncert
23.15 Forum Polonijne
23.30 Panorama
23.50 Sport-telegram
24.00 A to Polska właśnie
0.55 Ogród sztuk
1.20 Parnas Literacki
1.30 Monitor Wiadomości



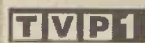
7.00 Piosenka na życzenie
8.00 S. anim. „Casper”
8.25 Polityczne graffiti
8.40 S. przygod. „Xena, wojownicza księżniczka”
9.35 S. przygod. „Herkules”
10.30 S. „Zbuntowany Anioł”
11.20 S. obycz. „Fiorella”
12.15 S. obycz. „Słodka trucizna”
13.05 S. komed. „Przyjaciele”
13.30 S. obycz. „Adam i Ewa”
14.00 Życiowa szansa
15.00 S. komed. „Graczykowie”
15.30 S. komed. „Rodzina zastępcza”
16.00 S. anim. „Pokemon”
16.30 Informacje
16.55 S. przygod. „Słoneczny patrol”
17.45 S. sensac. „Strażnik Teksasu”
18.45 S. obycz. „Fiorella”
19.40 Informacje + Kurier TV
20.05 S. „Zbuntowany Anioł”
21.00 S. obycz. „Adam i Ewa”
21.40 Liga Mistrzów
22.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
23.35 Telewizyjne Biuro Śledcze
24.00 Informacje i biznes informacje
0.10 Prognoza pogody
0.15 Polityczne graffiti
0.25 S. komed. „Przyjaciele”
0.55 Skróty Ligi Mistrzów
1.55 „Śmiertelny poker” – thriller

3.35 Muzyka na bis
7.00 Teledyski
7.05 „Maria Emilia” – telenowela
7.50 Odjazdowe kreskówki
8.55 S. młodz. „Czy boisz się ciemności?”
9.20 „Izabella” – telenowela
10.10 Gra w przeboje
10.40 Śmieję się razem z nami
11.05 S. fantast. – nauk. „Czynnik PSI III”
11.50 S. sensac. „Medicopter 117”
12.45 Blisko ciebie – reportaż.
13.35 Teleshopping
14.40 „Izabella” – telenowela
15.25 „Maria Emilia” – telenowela
16.15 Odjazdowe kreskówki
17.20 S. młodz. „Czy boisz się ciemności?”
17.50 S. sensac. „Medicopter 117”
18.40 S. fantast. – nauk. „Czynnik PSI III”
19.30 Gra w przeboje
20.00 W akcji – magazyn sensacji
20.30 Śmieję się razem z nami
21.00 „Dramat Richarda Becka” – film obycz. – sensac.
22.40 52 minuty – reportaż
23.45 „Papierowy Łańcuch” – dramat
1.15 W akcji – magazyn sensacji
1.40 „Dramat Richarda Becka” – film obycz. – sensac.
3.10 „Papierowy Łańcuch” – dramat
4.35 Teleshopping



7.00 Muzyczny VIP
8.00 KINomaniaK
8.30 Muzyczne listy
9.30 S. „Super Mario Brothers” – dla dzieci
10.00 S. „PIM” – dla dzieci
10.30 S. sensac. „Był sobie złodziej”
11.30 S. komed. „Allo, Allo”
12.00 S. komed. „Simon”
12.30 S. komed. „Różowe lata siedemdziesiąte”
13.00 S. „Sandokan”
13.30 S. krym. „Hawaje Pięć – Zero”
14.25 KINomaniaK
14.55 Muzyczny VIP
15.45 Muzyczne listy
16.45 S. anim. „Garfield”
17.15 S. „PIM” – dla dzieci
17.40 S. „Sandokan”
18.10 S. komed. „Allo, Allo”
18.45 Dziennik
19.00 S. komed. „Oh, Baby”
19.30 S. sensac. „Pacific Blue”
20.30 S. komed. „Zwariowany

świat Malcolma”
21.00 S. sensac. „Z archiwum X”
21.50 Dziennik i informacje sportowe
22.05 S. komed. „Świat według Kiepskich”
22.40 Dwa światy
23.10 „Wojownik karate 3” – film sensac.
1.00 „Zbyt wiele” – komedia
3.15 Spotkajmy się – magazyn
3.45 Muzyczne listy
4.45 Strefa P – program muzyczny



7.00 Kawa czy herbata?
7.55 Gielda
8.00 Kawa czy herbata?
8.30 Teleshopping
8.45 Kawa czy herbata?
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.30 Wiadomości
9.40 Prognoza pogody
9.45 S. przygod. „Moje miasteczko”
10.10 Jedyńeczka – program dla dzieci
10.40 Bajeczki Jedyńeczki
11.00 S. „Tom Jones”
11.55 Po prostu paragraf
12.15 Na haczyku
12.30 Współcześni wojownicy
12.50 ABC reformy edukacji
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes
13.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
13.25 Chcemy pomóc – magazyn
13.45 „Klan” – telenowela
14.10 Program podróżniczy
14.15 S. dok. „Wstrzymać wyrąb puszczy”
14.40 Program podróżniczy
14.45 Śladami wulkanów i Guanchów
15.05 Program podróżniczy
15.15 Kurs języka angielskiego
15.30 Czas na komputer
16.00 Wiadomości
16.10 Bezpieczna Jedyńka
16.30 Gospodarka
17.00 Rower Błężeja
17.30 „Moda na sukces” – telenowela
17.50 Regaty dookoła świata
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyńki
18.35 „Klan” – telenowela
19.00 Zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich
19.55 Wieczorynka
20.10 Zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich
21.05 Wiadomości, sport i prognoza pogody
21.40 „Zanim kobietom wyrosły skrzydła” – dramat obycz.
23.15 Kronika kryminalna
23.45 Monitor Wiadomości
0.10 Sportowy flesz
0.20 „Charakter” – dramat obycz.
2.20 Rozmowy na nowy wiek

ORT



21.00

Wiosna na ulicy Zarzeczniej

Melodramat, Rosja, 1956, reż. F. Mironer, M. Chuchlew, wyk.: N. Iwanowa, N. Rybnikow.
Film opowiada o miłości ucznia szkoły wieczorowej, doskonałego hutnika i pogromcy niewieścich serc, do nauczycielki literatury – dziewczyny o surowych zasadach.

RTL 7

23.45

Papierowy Łańcuch

Dramat obyczajowy, USA, 1971, reż. Frank D. Gilroy, wyk.: Shirley MacLaine, Kenneth Mars.
Filmowa adaptacja popularnej powieści, opowiadającej o dwóch dniach z życia amerykańskiej pary z Nowego Jorku. Otto jest wziętym prawnikiem, dzięki czemu jego czarująca żona Sophie nie musi pracować.

BTV



22.10

Mrówki-morderczynie

Horror, USA, 1998, reż. James Charleston, wyk.: Eric Lutes, Jullia Campbell, Mitch Pileggi, Jeremy Foley.
Znany entomolog Jim Conrad opuszcza swoje laboratorium w Los Angeles i postanawia spędzić kilka dni na Alasce. Już w pierwszym dniu, łowiąc ryby z przyjaciелеm Bobem na brzegu rzeki trafia na dziwne znalezisko – szkielet sarny.

Firma „Joana” PKS Warszawa



LINIA REGULARNA
WILNO - WARSZAWA - 21.30
WARSZAWA - WILNO - 19.30
codziennie

tel. 48 16 34

Twój wybór - pewny partner podróży!

Bez opadów

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. Wiatr w nocy zachodni 7-12 m/sek., w dzień północno-zachodni, 5-10 m/sek.

Temperatura w nocy od 0 do 5 stopni mrozu, w dzień od 0 do + 5 stopni.



Wyniki losowania z dnia 05 03 2001

LOTO
Nr 1657

01 03 04 07 08 09 11 15 16 17
18 30 38 43 45 51 52 53 59 60

LAIDIMAS
JEGA-1
Nr 609

05 07 14 28 29 B
5 liczb + litera - 136977 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.

"Kurier Wileński" –

w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	3 mies.	9 mies.
20 Lt	60 Lt	180 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	3 mies.	9 mies.
17 Lt	51 Lt	153 Lt

Wydanie sobotnie (24 strony) – indeks 0172

1 mies.	3 mies.	9 mies.
5 Lt	15 Lt	45 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9),
"Elephas" (Olandų 3), w szkołach

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	9 mies.	1 mies.	3 mies.	9 mies.
14 Lt	42 Lt	126 Lt	13 Lt	39 Lt	117 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie sobotnie

1 mies.	3 mies.	9 mies.	1 mies.	3 mies.	9 mies.
65 PLN	195 PLN	585 PLN	24 PLN	72 PLN	216 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
Vš.Į."Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie sobotnie

1 mies.	3 mies.	9 mies.	1 mies.	3 mies.	9 mies.
15 USD	45 USD	135 USD	6 USD	18 USD	54 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, Vš.Į."Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

DROBNE

Wynajmę jednopokojowe mieszkanie w Karolinkach lub Wirszuliszkach w Wilnie. Tel. 32 93 92 (w godz. wieczornych).

Udzielam korepetycji z jęz. angielskiego, tłumaczę z jęz. angielskiego, litewskiego i rosyjskiego. Przepisuję teksty na komputerze. Vilnius, tel. 75 59 84.

Mężczyzna poszukuje pracy kierowcy. Vilnius, tel. 32 81 68.

Zapraszamy na kursy jazdy kat. „B”. Nowy program komputerowy. Cena tylko 400 Lt. Vilnius, Kalvarijų 8-2, tel. 72 32 48.

Kupię używany okrągły stół. Vilnius, tel. 31 40 06, 8-299-86125.

Zapraszam do współpracy przewodników po Wilnie i Litwie. 2013 Vilnius, p/d 3403.

Kobieta (51 lat) poszukuje pracy w kiosku lub przy doglądaniu dziecka. Vilnius, tel. 26 50 22.

Sprzedam 2 pokoje w 3-pokojowym mieszkaniu w Jaszunach. Vilnius, tel. 46 48 90.

Księgowa poszukuje pracy. Vilnius, tel. 77 11 48.

Niedrogo sprzedam działkę (25 arów) z domem (60 m²) w Nowej Wilejce, obok kościoła. Tel. 67 53 67, 67 52 67, 8-298-40168.

Sprzedam pół domu w Dworczech (jest ziemia, garaż). Vilnius, tel. 77 38 52.

Niedrogo i fachowo filmuję i fotografuję różne uroczystości. Vilnius, tel. 64 51 27.

Proponujemy stałą lub dorywczą pracę dla projektantów mebli. Tel. 22 43 12

Naprawiamy zegarki: wszystkich rodzajów rosyjskie, kieszonkowe, zegary ściennie (marek Junggar, Gustavbeicer), zegary stołowe. Vilnius, Sodų 14, „Gintaras”, pok. 125, tel. 73 81 25.

Sprzedam saletę amoniakową, sól potasową, superfosfat i inne nawozy mineralne. Na zamówienie – dostarczę na miejsce. Tel. 32 55 83, 8-289-45051.

Sprzedam piec do ogrzewania KCzM, mało używany. Tel. 52 16 13.

Kobieta poszukuje pracy gospodyni domowej, sprzątaczką 2-3 razy tygodniowo. Vilnius, tel. 34 60 15.

Prowadzę skomputeryzowaną ewidencję dla rolników (6 miesięcy bezpłatnie). Tel. 70 65 14 (godz. 8-17), 35 35 50 (po godz. 18), Irena.

Dziewczyna szuka pracy administratorki hotelowej, kelnerki, barmanki lub za granicą (jęz. niemiecki, podstawa jęz. angielskiego). Tel. 41 09 12, 34 60 15, 8-289-73410.

Sprzedam działki zaprojektowane pod budowę domów własnych w Tarandzie, jest elektryczność, gaz. Tel. 44 03 03.

Sprzedam skuteczne środki do trucia myszy, szczurów, kreków, owadów. Tel. 44 03 03.

Sprzedam nowe kaloryfery żeliwne, kuchenkę gazową, grzejnik wody gazowej – nowe. Tel. 25 33 22.

Niedrogo fotografujemy i filmujemy wesela oraz inne uroczystości. Różnorodne usługi fotograficzne. Tel. 70 83 04, 61 35 82.

Kupię ZIL 130, GAZ 53, UAZ, części zamienne, stare silniki M412, GAZ 21, 24. Tel. 31 40 06, 8-299-86125.

Sprzedam obrabiarkę do drewna. Tel. 67 41 65.

Sprzedam siano lub wymienię na nawóz. Tel. 67 19 31.



Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

GABINET STOMATOLOGICZNY
w Dworczech

oferuje:
● leczenie oraz protezowanie zębów;
● usuwanie kamienia i osadu;
● przystępne ceny, zniżki.

Dvarčionys, Keramikų g. 2, tel. 31 71 64
(w gmachu centr. "Dvarčionų Keramikų").
Dojazd z ronda na Antakalio
autobusami nr 18, 38, 47.

Kalendarium

* Środa (7. III) jest 66 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 299 dni.

* Znak Zodiaku – Ryby.
* Imieniny: Felicjty, Jana, Pawła, Tomasz.

* Wschód Słońca – 6.54, zachód – 18.07. Długość dnia – 11 godz. 13 min.

* Księżyc. I kwadra – od 3 marca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 7 marca 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7120
Dolar australijski	2,0840
1000 rubli białoruskich	3,1860
Korona czeska	0,1064
Korona duńska	0,4974
Funt brytyjski	5,8620
Korona estońska	0,2372
100 jenów japońskich	3,3710
Dolar kanadyjski	2,5907
Łat lotewski	6,4756
Złoty polski	1,0006
Korona norweska	0,4514
Rubel rosyjski	0,1395
Korona szwedzka	0,4110
Frank szwajcarski	2,4156
100 tys. lir tureckich	0,4624
Griwna ukraińska	0,7375
100 forintów węgierskich	1,3932
10 tys. lei rumuńskich	1,4745

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

KNA z PCV (plastkowe)

- Pomiar
- Fachowy i szybki montaż
- Konsultacje

Tel. 31 16 70, 8 285 46 606
tel./fax 65 30 45

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przelać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
Vš.Į."Vilnijos Žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel.60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Drukuje SA "Spauda"

Aleksander Borowik – zastępca redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Krystyna Adamowicz – szkolnictwo, "Kolumna Kombatantka", Helena Gładkowska – stolica, Danuta Kamilewicz – "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz – polityka, Sabina Kozłowska – zdrowie, Irena Litwin – praworządność, Andrzej Łakis – sport, Irena Mikulewicz – "Samo życie", Andrzej Pukszo – kultura, Julitta Tryk – gospodarka, Anna Bartoszewicz – "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko – korespondent na rej.wileński, Piotr Ryniewicz – korespondent na rej. sołecznički, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz – korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska – korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik – korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz – fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajęczkowska – sekretarz redakcji, Marian Sipowicz – zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė – łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz – promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka – reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz – kolportaż – prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.
Dyżurny redaktor Andrzej Łakis

P. o. redaktora naczelnego Aleksander Borowik